

Niech żyje Wojsko Polskie

niezłomna straż pokoju i bezpieczeństwa naszych granic



Bohater Stalingradu minister Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marszałek Konstanty Rokossowski.

Święto naszego wojska

SERDECZNA miłością otacza naród polski swoje wojsko. Z radością patrzy na świetnie uzbrojone, wykwiłowane w najnowocześniejszy sprzęt, oddziały polskiej armii. Z dumą myślimy o jej dowódcy, opromienionym sławą — Marszałku Rokossowskim.

Silne jest ludowe Wojsko Polskie. Siły tej potrzebujemy, aby zabezpieczyć nasze pokoje i budownictwo, aby zapewnić realizację planów dobrobytu materialnego i rozkwitu kulturalnego ojczyzny.

Zródłem siły naszej armii jest jej najcenniejsza więź z ludem polskim, z jego sprawami i dążeniami.

Przed wojną, w Polsce kapitalistycznej, ludzie bali się wojska, widząc w nim instrument władzy burżuazyjnego ciśnienia.

Owczesny korpus oficerski, wywodzący się ze sfer posiadaczy, wiernie chronił porządek starego, kapitalistycznego świata, czując się żądających chleba demonstrantów — kulami karabinowymi. A potem, we wrześniu 1939 r., wiał co siłą, zaleczyła rana, zostawiając własnemu losowi pozbawionych broni i ekwipunku żołnierzy.

Tamte czasy należą już do koszmarniej, ale bezpowrotnej przeszłości.

W warunkach władzy ludowej armia stoi na straży interesów całego narodu. Dowodzi ją armia syn warszawskiego ludu, wychowany w stalnowskiej szkole zwyciężania — Marszałek Rokossowski. Oficerami ludowego wojska są synowie robotników i chłopów, którzy strzegą plonów pracy swych ojców i braci.

Ludowe Wojsko Polskie jest spadkobiercą bohaterskich tradycji wyzwoleniczych i rewolucyjnych narodu polskiego. Wychowane w duchu patriotycznej miłości ojczyzny i braterskiej czepiały się innymi narodami, wierząc w siłę i świadomość swych zadań i obowiązków w służbie zabezpieczenia ludowego państwa przed zakusami imperialistycznego wroga.

Sila naszego wojska opiera się na serdecznym sojuszu, łączącym armię polską z niezłomną Armią Związku Radzieckiego.

To na radzieckiej ziemi, dzięki braterskiej pomocy rządu ZSRR i osobiście Generalissimusa Stalina, powstały w latach wojny wojskowe oddziały naszej armii. 12 października 1943 r. wyszli w historyczny bój przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy żołnierze i Dywizji Kosciuszki, aby spod Lenina, u boku Armii Radzieckiej, w ciężkich bojach, dotrzeć do twierdzy hitlerystów — Berlina, aby zdruzgotać tę twierdzę i przynieść wyzwolenie narodowi polskiemu.

I dziś, gdy amerykańscy następcy Hitlera, niebacznymi losów swego poprzednika, zbroją się i knują plany nowej pozołgi wojennej, dążąc do zniszczenia tego, co naród polski ofiarnym wysiłkiem zbudował na swej wolnej ziemi, dziś ze spokojem, w poczuciu siły patrzymy w przyszłość i budujemy tę przyszłość zjednoczeni w Narodowym Frontie wszystkich patriotów.

Wiemy ponad wszelką wątpliwość, że, jak powiedział Marszałek Rokossowski, „nigdy więcej deptać najeźdźcy nie będzie stopa wolnej ziemi polskiej”. Mamy pewność, że gdyby wróg poważył się napaść na nasz kraj, wylądowałby zębami.

Polska przestała być raz na raz słabszym i niebezpiecznym krajem, staje się przodującym w Europie krajem siły, żelaza i stali, krajem rosnącego dobro-

SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 245 (2045) Niedziela, 12 i poniedziałek 13 października 1952 r. Dziś 8 stron Cena 15 groszy

Naród polski zjednoczony we Froncie Narodowym wiąże się serdecznymi uczuciami ZE SWYM LUDOWYM WOJSKIEM

Uroczysta akademія w Warszawie z okazji Dnia Wojska Polskiego

Z OKAZJI Dnia Wojska Polskiego odbyła się 11 bm. w Hall Mirowskiej w Warszawie uroczysta akademія zorganizowana przez Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy. Na akademię przybyły tysiące mieszkańców stolicy.

Na akademii obecni byli attaché wojskowi placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Po odegraniu hymnu narodowego akademię otwiera przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej J. Albrecht, mówiąc m. in.:

„W Dniu Wojska Polskiego ślemy szczególne uczucia wdzięczności dla wielkiego Związku Radzieckiego i obradującej na XIX Zjeździe wielkiej Partii Lenina-Stalina za wielkoduszną pomoc w utworzeniu i umocnieniu potęgi naszego ludowego wojska.

W przeddniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej naród nasz skupiony pod sztandarami Frontu Narodowego szczególnie serdecznymi uczuciami wią-

że się dziś ze swym ludowym wojskiem”.

Zebrani burzliwymi owacjami manifestują swe gorące uczucia miłości dla ludowego Wojska Polskiego.

Głos zabiera szef sztabu generalnego WP — wiceminister Obrony Narodowej — gen. broni Władysław Korczyński (Skrót przemówienia podajemy na 4 stronie).

Okrzyki wzniezione przez mówcę zostają podchwytane z entuzjazmem. Długo skandują zebrani: Stalin — Bierut — Rokossowski. Burza nie milknących oklasków wita uczestnicy akademii pojawienie się na mównicy zastępcy attaché serdecznymi uczuciami wią-

(Dokończenie na str. 4) C

Prezydent Bierut udekorował radzieckich specjalistów orderem „Sztandar Pracy”

Moskwa.

D NIA 11 października w ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Prezydent Bolesław Bierut udekorował grupę wybitnych radzieckich specjalistów wysokimi odznaczeniami państwowymi za ofiarną pomoc w rozbudowie polskiego przemysłu. Orderem Sztandaru Pracy I klasy odznaczony został P. W. Nikitin, orderami Sztandaru Pracy II klasy odznaczony został: G. D'atlow, M. S. Polikarpow, B. I. Skobielew, A. W. Kurakow i T. L. Agafonow.

Na uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych ze strony radzieckiej obecni byli: zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR B. F. Podcerob, dyrektor IV departamentu ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR P. F. Strunin i szef protokołu ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR L. G. Kuluzenkov.

Ze strony polskiej udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR F. Mazur i E. Ochab oraz personel dyplomatyczny ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie z ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnikiem W. Lewkowskim na czele.

AKADEMII przewodniczył Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej. W prezydium akademii zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa — oraz członkowie rządu. Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Aleksander Zawadzki, Władysław Kowalski, Jakub Bernak, Franciszek Józwiak, Zenon Nowak, Wacław Barcikowski, Roman Zambrowski, Stanisław Radkiewicz, Stefan Matuszewski, Władysław Korczyński, Kazimierz Witaszewski, jak również przewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju prof. Jan Dembowski, i sekretarz KW PZPR — Władysław Wicha, generalowie WP, przedstawiciele organizacji społecznych, komitetów wyborczych Frontu Narodowego, świata nauki i kultury, przodownicy wykształcenia bojowego i politycznego i przodownicy pracy. Wśród gorących, długotrwałych oklasków do prezydium zaproszony został zastępca attaché wojskowego ZSRR w Warszawie — płk. Prokofij D. Gierko.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 55

SZEREGOWCY I MARYNARZE, PODOFCEROWIE I OFICEROWIE GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE

D ZIS, w dniu dziewiętej rocznicy historycznej bitwy pod Lenino, cały naród polski i jego siły zbrojne obchodzą Dzień Wojska Polskiego.

Tegoroczny Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w warunkach zjednoczenia wszystkich patriotycznych

W Operze Wrocławskiej spotkali się przedstawiciele inteligencji pracującej z kandydatami na posłów do Sejmu

10-go października, w gmachu Opery wrocławskiej nastąpiło spotkanie kandydatów na posłów do Sejmu z przedstawicielami inteligencji pracującej.

Na widowni Opery Wrocławskiej znaleźli się reprezentanci wszystkich zawodów wykonywanych przez inteligencję pracującą nasze go miasta Ramię przy ramieniu zajmowali miejsca pracownicy nauki wyższych uczelni, naukowcy, inżynierowie i technicy, pracownicy administracyjni, literaci, pracownicy kultury i sztuki.

Burza oklasków aprobują obecni proponowany skład prezydium. Przecież prof. Stanisław Kulczyński, dyrektor Pałacu Jan Kłjewski i przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Miłnie Michał Rysiński są ich kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Bolesław Bierut!

Niech żyje wielki budowniczy niepodległej, zjednoczonej Polski Ludowej — Bolesław Bierut!

Niech żyje wódz postępowej ludzkości, wielki bohater wojny, najlepszy przyjaciel narodu polskiego — Generalissimus Józef Stalin!

Warszawa, dnia 12 października, 1952 r.

Minister Obrony Narodowej (—) Marszałek Polski

DLA KAŻDEGO - COS MIŁEGO!

Dla melomanów:

- ◆ Puccini
- ◆ Brahms
- ◆ Fibich
- ◆ Lehar
- ◆ Dunajewski

Dla sportowców:

Tor przeszkód w wykonaniu artystów Opery

Dla kinomanów:

FILM p. t. „?”

Dla ponurych marynistów:

Grotuska „Kubuś-marynarz”

Dla wszystkich Zespół Domu Oficera

Dzisiejsza impreza w Halli Ludowej zakończy każdego! Początek o godz. 17.30.

Depesze z okazji Dnia Wojska Polskiego

Do Ministra Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marszałka Polski Towarzysza Konstantego Rokossowskiego

Z okazji Dnia Wojska Polskiego przyjmijcie, Towarzyszu Ministrze, pozdrowienia w imieniu Armii Radzieckiej i wkrzym.

Zyczę Wam owocnej pracy i dalszych sukcesów w umacnianiu gotowości bojowej sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Minister Spraw Wojskowych ZSRR (—) A. Wasilewski Marszałek Związku Radzieckiego.

DEPESZE z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla ludowego Wojska Polskiego przesłali również na ręce Marszałka Rokossowskiego minister obrony narodowej Republiki Czechosłowackiej — A. Upicko, minister sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej — E. Bodnarek i minister obrony Narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej — F. Mikoly.

Protesty we Francji przeciwko terrorowi

Paryż.

J AK JUŻ donosiliśmy, policja francuska bezprawnie aresztowała sekretarza generalnego Powstającej Konfederacji Pracy (CGT) Alaina Le Leap'a. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem rzekomego „zamachu na zewnętrzne bezpieczeństwo państwa”.

Dziennik „Humanite” opublikował deklarację, którą Le Leap złożył za pośrednictwem swego adwokata.

„Dowiedziałem się — podkreśla w swej deklaracji Le Leap — że jestem oskarżony w związku z walką prowadzoną przez CGT przeciwko wojnie, a zwłaszcza prze-

(Dokończenie na str. 4) B

(Dokończenie na str. 4) A

(Dokończenie na str. 7)

Dyrektywy XIX Zjazdu partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951-1955

Referat przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR M. Z. Saburowa

Saburow w referacie swym stwierdził m. in.:

Towarzysze! Przedstawiam się wam do rozpatrzenia dyrektyw w sprawie piątego

5-letniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951-1955. Nowy Plan 5-letni kontynuować będzie linię poprzednich Pięcioletek, linię pokojowego rozwoju ekonomiki radzieckiej, sy-

stematycznego wzrostu gospodarki socjalistycznej i dobrobytu ludności. Realizacja nowego planu 5-letniego będzie dla naszego kraju ważnym etapem na drodze stopniowe-

go przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Następujące wskaźniki charakteryzują najważniejsze zadania dyrektyw w sprawie piątego Planu Pięcioletniego.

ci produkcji zapewnią bardziej oszczędne wykorzystanie zasobów materiałowych, zmniejszenie strat związanych z produkcją niestandardowych wyrobów. Szczególnie znaczenie ma podniesienie jakości i rozszerzenie asortymentu towarów masowego spożycia. Konsument radziecki słusznie stawia coraz większe wymagania w zakresie jakości i asortymentu produkowanych wyrobów. Przemysł nasz jest obowiązany zaspokoić całkowicie rosnące potrzeby ludności i nie dopuszczać do produkcji towarów nie cieszących się popytem ludności. W poszczególnych gałęziach przemysłu do chwili obecnej istnieje jeszcze zjawisko zanizania mocy przedsiębiorstw; ministerstwa ograniczają rozwój szeregu bardzo ważnych działów produkcji przez to, że nie wydobywają na jaw rezerwy mocy, istniejących w tych przedsiębiorstwach.

węgla, zaś dzięki bardziej pełnemu wykorzystaniu cementowni, należy uzyskać około 30 procent całego przyrostu produkcji cementu. Nie mniej ważną rolę odgrywa usprawnienie wykorzystania mocy w innych gałęziach przemysłu.

Obok lepszego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych nowa Pięcioletka wytycza wielki program budownictwa inwestycyjnego w przemyśle. W myśl planu rozwoju produkcji przemysłowej, w piątej Pięcioletce przewiduje się w przybliżeniu dwukrotne zwiększenie inwestycji państwowych w przemyśle w porównaniu z czwartą Pięcioletką. Szczególnie wielki wzrost inwestycji powinien być przewidziany na rozwój hutnictwa, elektrowni, przemysłu naftowego oraz przedsiębiorstw przemysłu lekkiego. Plan budownictwa inwestycyjnego powinien zapewnić nie tylko uruchomienie w dużej ilości nowych przedsiębiorstw i agregatów, lecz również zwiększenie mocy istniejących przedsiębiorstw drogą rekonstrukcji agregatów, instalacji nowych urządzeń, mechanizacji produkcji i usprawnienia procesów technologicznych. W nowej Pięcioletce przyrost mocy produkcyjnych drogą roszszerzenia istniejących przedsiębiorstw jest jedną z najważniejszych rezerw zwiększenia produkcji przy jak najmniejszych nakładach. Plan budownictwa inwestycyjnego powinien również uwzględnić tworzenie rezerw w budowie przedsiębiorstw hutniczych, elektrowni, rafinerii, kopalni węgla, fabryk nawozów sztucznych tak, aby zapewnić niezbędny rozwój tych gałęzi przemysłu w latach następnych. W nowej 5-lacie należy polepszyć geograficzne rozmieszczenie budownictwa przedsiębiorstw przemysłowych w celu większego zbliżenia przemysłu do źródeł surowców i paliwa. Jednym z najważniejszych warunków pomysłowego wykonania planu budownictwa w przemyśle i w innych gałęziach gospodarki narodowej jest dalszy rozwój przemysłu budowlanego, umocnienie i roszszerzenie istniejących organizacji oraz założenie nowych organizacji budowlanych w okręgach, gdzie prowadzone jest wielkie budownictwo.

I. Zadania piątej Pięcioletki w dziedzinie przemysłu

Dyrektywy w sprawie piątego Planu 5-letniego przewidują podniesienie poziomu produkcji przemysłowej w roku 1955 w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z rokiem 1950. Oznacza to, że pod koniec piątej Pięcioletki globalna produkcja przemysłu przekroczy poziom przedwojenny trzy razy. Przeciętne roczne tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej określa, się w ciągu Pięcioletki w przybliżeniu w wysokości 12 procent, w tym tempo wzrostu produkcji środków produkcji — 13 procent, a produkcji dóbr konsumcyjnych — 11 procent.

uruchomiona w roku 1955, co poważnie zasili prądem rejon centralne i Powołże. Przewidziana jest budowa linii przesyłowej o napięciu 400 tysięcy woltów od Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej do Moskwy. Tego rodzaju budowle nie zna dotychczas światowa praktyka budownictwa elektrycznego. W piątym Planie Pięcioletnim poza Kujbyszewską Elektrownią Wodną mają być również zbudowane takie wielkie elektrownie wodne, jak Kamska, Gorkowska, Mingczauraska, Ust-Kameniogorska i inne, których moc oddawana do użytku w bieżącej Pięcioletce wyniesie około 2 milionów kw. Ponadto zbudowane zostaną inne rejonowe i lokalne elektrownie wodne. Na szeroką skalę rozwinięły się prace przy budowie Stalnigradzkiej i Kachowskiej Elektrowni Wodnej. Rozpoczniesz się również budowę nowych wielkich elektrowni wodnych: Czeboksarskiej na Woldze, Wołkińskiej na Kamie, Buchtarminskiej na Irtyżu i szeregu innych. Należy rozpocząć prace nad kompleksowym wykorzystaniem zasobów energetycznych rzeki Angary w celu rozbudowy przemysłu aluminiowego, chemicznego, górniczego i innych gałęzi przemysłu na bazie taniej energii elektrycznej i miejscowych źródeł surowców.

nego paliwa płynnego — w sprzęt techniczny. Produkcja najważniejszych rodzajów sprzętu ma ulec zwiększeniu w ciągu pięciu lat w porównaniu z czwartą Pięcioletką w następujących rozmiarach: turbin parowych i hydraulicznych — w przybliżeniu 4,3 raza, urządzeń walcowniczych — 2,8 raza, aparaty dla przemysłu naftowego — 5,2 raza.

wych materiałów budowlanych w ciągu pięciolecia przynajmniej dwukrotnie, podniesienia ich jakości i rozszerzenia asortymentu. Na bazie rozwoju przemysłu ciężkiego i rolnictwa powinno być zapewnione w piątej Pięcioletce szybkie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zasoby surowców rolniczych umożliwią zwiększenie w ciągu pięciolecia produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 procent. Przy tym produkcja tkanin bawełnianych zwiększy się w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 61 procent, tkanin wełnianych — o 54 procent, obuwia skózanego — o 55 procent, mięsa — o 92 procent, połowy ryb zwiększą się o 58 procent, produkcja cukru — kryształu — o 78 procent, tłuszczów zwierzęcych — o 72 procent, tłuszczów roślinnych — o 77 procent, konserw — 2,1 raza.

Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo. Dyrektywy w sprawie Planu Pięcioletniego ustalają zwiększenie w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 wyciupu surowki w przybliżeniu o 76 procent, stali — o 62 procent i produkcji wyrobów walcowanych — o 64 procent. Projektowany w ciągu Pięcioletki przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższa całą produkcję tych wyrobów w roku 1940. W celu pełniejszego zaspokojenia potrzeb budownictwa i przemysłu maszynowego należy zwiększyć produkcję deficytowych gatunków walcówki — grubej blachy stalowej, drobnych profili stali, walcówki, nierdzewnej blachy stalowej, należy również rozwinąć produkcję oszczędnościowych rodzajów profili wyrobów walcowanych oraz zwiększyć produkcję i podnieść jakość specjalnych gatunków stali i stopów.

Przewiduje się również znaczny wzrost produkcji urządzeń przemysłu chemicznego, urządzeń dźwigów transportowych, a zwłaszcza dźwigów hutniczych i mostowych dźwigów elektrycznych o dużej ładowności; kompletnych urządzeń do wytwarzania materiałów budowlanych zautomatyzowanych urządzeń dla przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza zaś maszyn tkackich, nowych typów maszyn rolniczych i urządzeń dla wyciętu lasów, przemysłu celulozowo-papierniczego i obróbki drewna.

Przewiduje się również znaczny wzrost produkcji urządzeń przemysłu chemicznego, urządzeń dźwigów transportowych, a zwłaszcza dźwigów hutniczych i mostowych dźwigów elektrycznych o dużej ładowności; kompletnych urządzeń do wytwarzania materiałów budowlanych zautomatyzowanych urządzeń dla przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza zaś maszyn tkackich, nowych typów maszyn rolniczych i urządzeń dla wyciętu lasów, przemysłu celulozowo-papierniczego i obróbki drewna.

Zbuduje się znaczną ilość przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożywczego: kombinatów bawełnianych, fabryk sztucznego włókna, jedwabiu, konfekcji, wyrobów dziewiarskich, obuwia i wyrobów skórzanych, cukrowni, masłarni, suszarni warzyw, fabryk cukierniczych, fabryk konserw, browarów, wytwórni win, fabryk przetworów mięsnych i rybnych, olejarni i serowni. Interes gospodarki narodowej wymagają dalszego rozszerzenia asortymentu i poważnego podniesienia jakości produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Absolutnie niedopuszczalne jest praktyka niektórych przedsiębiorstw, które przekraczają plan wzrostu produkcji ze szkoda dla ustalonych wskaźników jakości asortymentu wyrobów.

Niezwykle ważnym warunkiem wspomnianego wzrostu produkcji hutnictwa żelaza jest dalsze podniesienie stopnia wykorzystania czynnej mocy przedsiębiorstw hutniczych. W tym celu przeważnie się przeprowadzenie prac nad dalszą intensyfikacją procesów hutniczych, automatyzacją kontroli tych procesów i mechanizacją pracochłonnych robót w przedsiębiorstwach hutniczych.

Wielki program powinien być zrealizowany w dziedzinie budowy nowych i roszszerzenia czynnych przedsiębiorstw hutnictwa żelaza. W porównaniu z czwartą Pięcioletką, uruchomienie mocy produkcyjnych w piątej Pięcioletce powinno wzrosnąć w zakresie produkcji surowki w przybliżeniu o 32 procent, stali — o 42 procent, wyrobów walcowanych — co najmniej dwukrotnie, koku — o 80 procent i rudy żelaznej — trzykrotnie. Na równi z rozwojem hutnictwa żelaza w rejonach południowych, na Uralu, Syberii, w centralnej i północno-zachodniej części kraju, należy zapewnić rozwój hutnictwa w rejonach zakaukaskich.

Wielki program powinien być zrealizowany w dziedzinie budowy nowych i roszszerzenia czynnych przedsiębiorstw hutnictwa żelaza. W porównaniu z czwartą Pięcioletką, uruchomienie mocy produkcyjnych w piątej Pięcioletce powinno wzrosnąć w zakresie produkcji surowki w przybliżeniu o 32 procent, stali — o 42 procent, wyrobów walcowanych — co najmniej dwukrotnie, koku — o 80 procent i rudy żelaznej — trzykrotnie. Na równi z rozwojem hutnictwa żelaza w rejonach południowych, na Uralu, Syberii, w centralnej i północno-zachodniej części kraju, należy zapewnić rozwój hutnictwa w rejonach zakaukaskich.

Wielki program powinien być zrealizowany w dziedzinie budowy nowych i roszszerzenia czynnych przedsiębiorstw hutnictwa żelaza. W porównaniu z czwartą Pięcioletką, uruchomienie mocy produkcyjnych w piątej Pięcioletce powinno wzrosnąć w zakresie produkcji surowki w przybliżeniu o 32 procent, stali — o 42 procent, wyrobów walcowanych — co najmniej dwukrotnie, koku — o 80 procent i rudy żelaznej — trzykrotnie. Na równi z rozwojem hutnictwa żelaza w rejonach południowych, na Uralu, Syberii, w centralnej i północno-zachodniej części kraju, należy zapewnić rozwój hutnictwa w rejonach zakaukaskich.

Należy znacznie rozszerzyć produkcję metali nieżelaznych. W ciągu pięciolecia produkcja miedzi rafinowanej będzie zwiększona o 90 procent, ołowiu — 2,7 raza, aluminium — co najmniej 2,6 raza, cynku — 2,5 raza, niklu — o 53 procent i cynu o 80 procent.

Przemysł węglowy, dzięki wielkiej i wszechstronnej pomocy partii i rządu radzieckiego, znacznie się rozwinął w latach powojennych i, jak wiadomo, zaspokaja w zupełności potrzeby gospodarki narodowej. Nowy Plan Pięcioletni przewiduje zwiększenie wydobycia węgla w przybliżeniu o 43 procent. Przewiduje się uruchomienie mocy produkcyjnych kopalni węglowych o 30 procent więcej niż w czwartej Pięcioletce. Aby zapewnić planowany wzrost wydobycia węgla, zwiększenie wydajności i ułatwienie pracy robotników w przemyśle węglowym, przewiduje się dalsze usprawnienie metod eksploatacji złóż węgla, roszszerzenie mechanizacji najbardziej pracochłonnych procesów wydobycia węgla — ładowania węgla na ścianie, ładowania węgla i skał w toku robót przygotowawczych — oraz szerokie stosowanie najnowocześniejszych maszyn i mechanizmów w celu roszszerzenia mechanizacji wydobycia węgla.

Przemysł chemiczny należy osiągnąć w dziedzinie produkcji sody, kauczuku syntetycznego i nawozów sztucznych. Produkcja sody wapniowej zwiększy się w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 84 procent, sody kaustycznej — o 79 procent, kauczuku syntetycznego — o 82 procent i nawozów sztucznych — o 88 procent. Należy znacznie zwiększyć moc wytwórczą w dziedzinie produkcji amoniaku, kwasu siarkowego, kauczuku syntetycznego, spirytusu syntetycznego, sody, nawozów sztucznych, chemicznych środków walki ze szkodnikami roślin uprawnych, jak również w dziedzinie produkcji nawozów w postaci granulowanej, zapewniających wielki przyrost urodzajności roślin uprawnych. Należy też zwiększyć produkcję mas plastycznych, barwników i surowca dla sztucznego jedwabiu, roszszerzyć asortyment produktów chemicznych i rozwinąć produkcję materiałów syntetycznych — wstępnych produktów metali nieżelaznych.

Głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa — powiedział następnie Saburow — pozostaje również nadal zwiększenie plonów wszystkich roślin uprawnych, dalsze zwiększanie pogłowia zwierząt gospodarskich w hodowli społecznej przy jednoczesnym znacznym wzmocnieniu ich produktywności, zwiększenie ogólnej i towarowej produkcji, roślinnej i zwierzęcej w drodze dalszego wzmocnienia i rozwoju społecznej gospodarki kolchozów, polepszenia pracy sowchozów i stacji maszynowo-tractorowych przez wprowadzenie produkującej techniki i piodujących metod uprawy w rolnictwie.

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renouacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej Pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu Pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucz-

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renouacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej Pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu Pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucz-

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renouacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej Pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu Pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucz-

Głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa — powiedział następnie Saburow — pozostaje również nadal zwiększenie plonów wszystkich roślin uprawnych, dalsze zwiększanie pogłowia zwierząt gospodarskich w hodowli społecznej przy jednoczesnym znacznym wzmocnieniu ich produktywności, zwiększenie ogólnej i towarowej produkcji, roślinnej i zwierzęcej w drodze dalszego wzmocnienia i rozwoju społecznej gospodarki kolchozów, polepszenia pracy sowchozów i stacji maszynowo-tractorowych przez wprowadzenie produkującej techniki i piodujących metod uprawy w rolnictwie.

W celu zapewnienia nakreślonego wzrostu produkcji energii elektrycznej oraz w celu zwiększenia rezerwy mocy elektrycznej w systemach energetycznych, przewiduje się wysokie tempo zwiększenia mocy elektrowni. Łączna moc elektrowni wzrośnie w ciągu pięciolecia w przybliżeniu dwukrotnie, a elektrowni wodnych — trzykrotnie.

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renouacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej Pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu Pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucz-

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renouacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej Pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu Pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucz-

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renouacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej Pięcioletce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu Pięcioletki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucz-

II. Zadania piątej Pięcioletki w dziedzinie rolnictwa

co najmniej 2,5 miliona ha leśnych pasów ochronnych w kolchozach i sowchozach oraz zasilanie i zasażenie około 2,5 miliona ha lasów państwowych.

kolchozów i sowchozów, również w nowej Pięcioletce znajduje się w centrum uwagi organów partyjnych i radzieckich. W ciągu pięciu lat przewiduje się zwiększenie pogłowia bydła w całym rolnictwie o 18-20 procent. Ma być poważnie zwiększona produktywność hodowli. W celu wykonania zadań w dziedzinie hodowli należy zapewnić wszędzie prawidłowe żywienie i chów bydła. W ciągu pięciolecia zasiewy roślin pastewnych wzrastają w przybliżeniu o 70 procent. A plony traw w uprawie polowej, roślin sianosowych i okopowych przeznaczonych na paszę zwiększą się co najmniej dwukrotnie.

Plan 5-letni przewiduje przeprowadzenie w szerokim zakresie prac w dziedzinie gospodarki wodnej. Obszar gruntów nawadnianych wzrośnie w ciągu 5-lecia o 30-35 procent a gruntów osuszonych w 40-45 procent. Przewiduje się założenie w kolchozach i sowchozach do 35 tysięcy stawów i zbiorników wodnych.

Wielkie odpowiedzialne zadanie wyznacza nowy Plan Pięcioletni ośrodkom maszynowo-tractorowym jako dużym przedsiębiorstwom państwowym, wykonującym już teraz przeszło dwie trzecie wszystkich robót polnych w kolchozach. Należy zapewnić dalsze usprawnienie pracy ośrodków maszynowo-tractorowych, roszszerzyć ich działalność w zakresie mechanizacji robót pracochłonnych we wszystkich dziedzinach produkcji kolchozowej i zwiększyć odpowiedzialność MTS za wykonanie planów podniesienia urodzajności roślin uprawnych i produktywności hodowli. Jest rzeczą konieczną zakomunikować w bieżącej Pięcioletce mechanizację robót polnych w kolchozach, rozwinąć na szeroką skalę mechanizację robót pracochłonnych w dziedzinie hodowli, uprawy warzyw, sadownictwa, robót związanych z transportem, załadunkiem i wyładunkiem produktów rolnych, z nawadnianiem, z osuszaniem bagnistych obszarów i zagospodarowaniem nowych gruntów.

Plan 5-letni ustala wysokie tempo rozwoju dla hodowli. Globalna produkcja mięsa i słoniny zwiększy się w 1955 roku w porównaniu z 1950 rokiem o 60-90 procent, mleka — o 45-50 procent i wełny 2-2,5 raza. W podmiejskich rejonach Moskwy, Leningradu i innych wielkich miast i ośrodków przemysłowych wzrośnie produkcja warzyw i ziemniaków, jak również mleka, mięsa i jaj.

Moc parku tractorowego MTS zwiększa się w ciągu pięciolecia w przybliżeniu o 50 procent, przy czym szczególnie szybko ma wzrosnąć ilość traktorów do uprawy międzyrzędowej. W roku 1955 moc parku tractorowego, pracującego na polach kolchozów, zwiększy się na każde 100 hektarów obszaru zasiewów o 70 proc. w porównaniu z r. 1940 i o 30 procent w porównaniu z 1950 r. Ponadto zwiększa się w rolnictwie park samochodów ciężarowych, silników przenośnych i innych mechanizmów. Planowane jest zaopatrzenie rolnictwa w większą ilość nowych, bardziej udoskonalonych plugów, kultywatorów, siewników, maszyn do sprzętu bawelny, kombinów do sprzętu bu-

(Ciąg dalszy str. 3-ej)

Projekt zmienionego statutu zmierza do dalszego umocnienia sił i potęgi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Dyskusja nad referatem N. S. Chruszczowa na XIX Zjeździe WKP(b)

Moskwa.
Dnia 10 października XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady. Posiedzenie przedpołudniowe rozpoczęło się pod przewodnictwem Bagitowa. Zjazd przechodził do omawiania czwartego punktu porządku dziennego — „Zmiany w statucie WKP(b)”. Referat w tej sprawie wygłosił sekretarz KC WKP(b) N. S. Chruszczow, powitany przez delegatów burzliwymi oklaskami.

Święto naszego wojska

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Abytu materialnego i rozkwitu kultury.
Umocnienie obronności naszego ludowego państwa, to ważne zadanie, stojące przed wszystkimi patriotami. To realizacja naszych wielkich planów rozbudowy, to wykonanie 6-letniego Planu i porywającego Programu Frontu Narodowego.
Za tym programem, za wielkością naszej ojczyzny, oddamy 26 października głosy na kandydatów Frontu Narodowego. Razem z cywilami pójdą do urn wyborczych żołnierze i oficerowie ludowego wojska. Pójdą wszyscy obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którym droga jest przyszłość ojczyzny, którzy zdecydowani są pracować i walczyć dla szczęścia czystego kraju, tak, jak tego wymaga najwyższa potrzeba.

Uroczysta akademia w Warszawie z okazji Dnia Wojska Polskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Che wojskowego ZSRR — płk. P. D. Gierki, którego przemówienie wywołuje nową falę owacji na cześć odkrytej chwały, niezwykłej Armii Radzieckiej i chorążemu pokoju Józefa Stalina.

ZEBRANI na akademii przedstawiciele ludu pracującego Warszawy i żołnierze Wojska Polskiego wystosowali depezę do Generalissimusa Stalina i do Prezydenta Bieruta.

W depeży skierowanej do Józefa Stalina czytamy m. in.:

Zebrani na akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego przedstawiciele ludności Warszawy oraz sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ślą Wam — wielkiemu przyjacielowi naszego narodu, chorążemu światowego obozu pokoju serdeczne pozdrowienia i wyrazy głębokiej czci i miłości.

Naród polski nie zapomni nigdy, że odzyskał wolność i wkroczył na drogę budownictwa nowego szczęśliwego życia dzięki Armii Radzieckiej, która pod Waszym genialnym dowództwem rozgromiła faszystowskich najeźdźców.

Naród polski jest dumny, że u boku Armii Radzieckiej walczyło i zwyciężało ludowe Wojsko Polskie, które powstało na bratniej ziemi radzieckiej dzięki pomocy rządu radzieckiego i osobistej Waszej opiece.

W depeży skierowanej do Prezydenta Bieruta zbrani stwierdzają m. in.:

Zahartowane w bojach z hitleryzmem siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozwijane i umacniane ofiarną pracą narodu, dowodzone przez Marszałka Konstantego Rokossowskiego, otoczone Twoją ojcowską troską i opieką — czujnie strzegą wolności i niepodległości ojczyzny przed zakusami amerykańskich imperialistów i ich hitlerowskich pachołków.

Zapewniamy Cię, drogi nasz wodzu i nauczycielu, że nie będziemy szczeniły wysiłku dla realizacji wielkiego Programu Frontu Narodowego, zapewniającego wzrost dobrobytu najszerszych mas oraz wszechstronny rozwój naszej gospodarki i kultury.

CHRUSZCZOW mówi o wielkich zwycięstwach narodu radzieckiego odniesionych pod kierownictwem partii komunistycznej, pod kierownictwem wielkiego wodza i nauczyciela, Józefa Stalina, mówi o gigantycznych zadaniach budownictwa komunistycznego.

Czekające nas zadania — stwierdza Chruszczow — stawiają wobec organizacji partyjnych, wobec wszystkich komunistów jeszcze większe wymagania, które powinny być uwzględnione w praktyce pracy partyjnej i budownictwa partyjnego.

Od czasu XVIII Zjazdu partia zdobyła nowe doświadczenie w zakresie budownictwa partyjnego, które powinno znaleźć odzwierciedlenie w statucie. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie uzupełnień i zmian do statutu partii.

W dalszej części swego referatu Chruszczow szczegółowo uzasadnia wprowadzane do statutu partii uzupełnienia i zmiany.

Statut partii, który Zjazd ma przyjąć — oświadcza w zakończeniu Chruszczow — jest dokumentem o ogromnej sile organizującej i mobilizującej. Będzie on ważnym środkiem wzmocnienia ideologicznego wychowania komunistów, kadry partyjnych i państwowych w duchu leninizmu, środkiem dalszego rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, krytyki i samokrytyki. Statut podniesie na nowy, wyższy szczebel organizatorską pracę partii.

W dyskusji nad referatem Chruszczowa jako pierwszy zabiera głos M. F. Szklarow (Moskwa).

Szklarow wskazuje na konieczność wzmocnienia kontroli partyjnej i sprawności wykonania uchwał oraz mówi o ogromnym znaczeniu wnikliwego rozpatrywania listów i oświadczeń napływających do organizacji partyjnych.

Następnie przewodniczący udziela głosu sekretarzowi generalnemu Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorezowi. Delegaci powstają z miejsc i długotrwałymi oklaskami witają wodza ludu francuskiego.

Wśród burzliwych oklasków Maurice Thorez oświadcza:

— Miliony naszych rodaków składają uroczystą przysięgę: „Naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu”.

W toku dalszej dyskusji nad referatem Chruszczowa Zimianin (Białoruska SRR) oświadcza, że komunistyczna Białoruś jednomyślnie aprobuje projekt zmienionego statutu, i informuje jednocześnie o szeregu uzupełnień i zmian do projektu zgłoszonych w toku dyskusji nad nim w organizacjach partyjnych.

Oklaskami witają delegaci A. N. Postkrebyszewa.

Postkrebyszew szczegółowo omawia problemy związane z umocnieniem dyscypliny państwowej i partyjnej, z właściwym doborem, rozmieszczeniem i wychowaniem kadry, jak również zagadnienia wszechstronnego rozwoju krytyki i samokrytyki.

Burzliwymi oklaskami witają delegaci sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibarruri, która przekazuje Zjazdowi serdeczne pozdrowienia w imieniu komunistów hiszpańskich i hiszpańskich mas ludowych. Jej płomiennie przemówienie, wysłuchane z ogromną uwagą, było niejednokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami.

W imieniu Ludowo-Socjalistycznej (Komunistycznej) Partii Kuby Zjazd powitał sekretarz generalny partii Blas Roca.

POSIEDZENIE POPÓŁDNIOWE DNIA 10 PAŹDZIERNIKA

NA POSIEDZENIU popołudniowym Zjazdu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Chruszczowa w sprawie zmian w statucie WKP(b).

Delegaci gorąco aprobuje projekt zmienionego statutu partii. Podkreślają oni, że projekt statutu zmierza do dalszego umocnienia sił i potęgi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Przewodniczący O. Kuusinen udziela głosu Borisowowi (Jakućka ASRR). Aprobuje projekt statutu,

mówca proponuje pewne zmiany. Uważa on, że 3 paragraf projektu statutu należało by uzupełnić wskazaniem, iż komunisty powinni ściśle przestrzegać zasad moralności komunistycznej.

Na konkretnych przykładach z praktyki leningradzkiej organizacji partyjnej Kozlow (Leningrad) wykazuje, jak dalece dojrzała konieczność wprowadzenia zmian do statutu partii, bardziej wyczerpującego określenia obowiązków członków partii.

Zdaniem delegata obwodu woroszyłowgradzkiego, statut winien podkreślać, że oderwanie się od mas, niewłaściwy stosunek do potrzeb ludzi pracy, biurokratyzm i zarozumiałstwo są nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Po krótkiej przerwie przewodniczący udziela głosu przewodniczącemu Państwowemu Komitetu Planowania ZSRR Saburowowi w celu poinformowania o wynikach pracy wybranej przez Zjazd komisji, która miała rozpatrzyć poprawki i uzupełnienia do projektu Dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955.

Wśród burzliwych oklasków Zjazd przyjmuje jednomyślnie dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955.

Na posiedzeniu popołudniowym wygłosili również przemówienia przedstawiciele szeregu zagranicznych partii komunistycznych. Długotrwałymi oklaskami powitali delegaci pojawienie się na trybunie przewodniczącego Komunistycznej Partii Norwegii Emila Loevlina.

Z kolei zajął miejsce na mównicę przedstawiciel Komunistycznej Partii Indonezji. Po krótkim przemówieniu, niejednokrotnie przerywanym burzliwymi oklaskami, odczytał on pismo powitalne KC Komunistycznej Partii Indonezji do XIX Zjazdu WKP(b).

Następnie powitał delegatów na Zjazd przedstawiciel Komunistycznej Partii Wenezueli F. Bolanos. Jego przemówienie często było przerywane burzliwymi oklaskami.

Gorące braterskie pozdrowienia przekazał w imieniu komunistów algierskich sekretarz Komunistycznej Partii Algeru Larbi Buchali. Wzniesiony przez niego okrzyk na cześć wielkiego Stalina wywołuje entuzjastyczną owację ze strony wszystkich obecnych.

11 PAŹDZIERNIKA na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) kontynuowano dyskusję nad referatem N. S. Chruszczowa „Zmiany w statucie WKP(b)”.

Na posiedzeniu przedpołudniowym przemawiali przedstawiciele szeregu organizacji partyjnych: K. P. Zukow z obwodu woroneskiego, G. A. Borkow z obwodu saratowskiego,

Protesty we Francji przeciwko terrorowi rządu Pinay'a

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Bciwko wejnie wietnamskiej. Uważam, że decyzja mego aresztowania jest częścią planu represji przeciwko CGT, opracowanego przez reakcyjnych przywódców amerykańskich związków zawodowych.

Powszechna Konfederacja Pracy ogłosiła komunikat, w którym energicznie protestuje przeciwko aresztowaniu członka Światowej Rady Pokoju, wiceprzewodniczącego SFZZ, sekretarza generalnego CGT Le Leap'a.

Biuro CGT wzywa wszystkich pracujących, bez względu na różnice poglądów i przynależność związkową, do wyrażania potęznego protestu. Należy domagać się natychmiastowego zwolnienia Le Leap'a i wszystkich działaczy postępowych bezprawnie uwięzionych przez policję.

Aresztowanie Le Leap'a oraz represje policyjne wobec innych działaczy postępowych organizacji demokratycznych wywołały protesty w całym kraju.

P. F. Czeplakow z obwodu sachalińskiego, S. S. Rumlancew z obwodu Wielkie Łuki, M. M. Pidtyczenko z Ukrainy, S. A. Wagapow z Baszkirii, A. U. Chachalow z Buriat — Mongolii, F. F. Kuźniecowa (Moskwa).

Delegaci Zjazdu powstają z miejsc przyjęli burzliwymi oklaskami wiadomość podaną przez przewodniczącego posiedzenia o depeży powitalnej od Komitetu Krajowego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych. Odczytanie depeży Komunistycznej Partii USA było niejednokrotnie przerywane długotrwałymi, burzliwymi oklaskami. W imieniu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przekazał Zjazdowi pozdrowienia Wilhelm Pieck, wityany burzliwymi, długotrwałymi oklaskami. Zjazd wita również gorąco przemówienia R. Arismendi w imieniu Komunistycznej Partii Urugwaju, P. de Groota w imieniu Komunistycznej Partii Holandii i W. Hagberga w imieniu Komunistycznej Partii Szwecji.

Referat przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR M. Z. Saburowa

(Dokończenie ze str. 3)

W grudniu 1952 r. globalna produkcja przemysłu ZSRR wzrosła o 12,5 procenta w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego, wysokość inwestycji, w gospodarce narodowej — o 15 procent, a przeciętny ładunek wagonów kolejowych na dobę — o 10 procent. Zebrano obfite plony zbóż, dobiega końca spręż bogalych zbiorów roślin przemysłowych, jęczmienia i ziemniaków.

Dyskutując nad projektem dyrektyw w sprawie Planu Pięcioletniego, organizacje partyjne oraz poszczególni członkowie partii i towarzysze bezpartyjni wystąpili z wieloma uwagami i uzupełnieniami. Przytaczającą większość tych uwag konkretyzuje projekt dyrektyw odpowiednio do zadań i specyfiki rozwoju gospodarki tego czy innego obwodu, kraju, republiki lub oddziału poszczególnych galezi gospodarki narodowej.

Proponuje się zwiększenie produkcji tej lub innej galezi przemysłu, ściślejsze spręczenie zadań w dziedzinie rozwoju rolnictwa i transportu, budowę przedsiębiorstw przemysłowych, elektrowni, linii kolejowych i autostrad, potrzebnych danemu obwodowi, krajowi, republice.

Wobec tego, że dyrektywy w sprawie Planu Pięcioletniego powinny wytyczać gospodarce narodowej jedynie główne zadania i nie mogą zawierać szczegółów, wszystkie liczne propozycje organizacji partyjnych, poszczególnych komunistów i towarzyszy bezpartyjnych, konkretyzujące projekt dyrektyw, należałoby rozpatrzyć i wykorzystać przy opracowaniu, na podstawie dyrektyw XIX Zjazdu, Planu Pięcioletniego.

Jednakże przy ostatecznej redakcji projektu dyrektyw wskazane byłoby przyjąć pewne poprawki. W szczególności w dziedzinie przemysłu należałoby położyć nacisk na rozwój automatyzacji w przemyśle budowy maszyn, w dziedzinie gospodarki rolnej — na rozwój jedwabnictwa i pszczelarstwa, w dziedzinie łączności — na rozwój radiofonizacji, w dziedzinie pracy — na podjęcie kroków w kierunku dalszej poprawy ochrony pracy i jej warunków sanitarnych.

W krajach demokracji ludowej projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego Planu Pięcioletniego wywołał również wzrost aktywności politycznej i produkcyjnej mas pracujących i pogłębił zainteresowanie radzieckim budownictwem gospodarczym, które stanowi wzór dla wszystkich narodów kroczących drogą socjalizmu i demokracji. Mas pracujące krajów demokratycznych powitały z zadowoleniem Pięcioletni Plan dalszego rozwoju potęgi gospodarczej ZSRR. Widzą one w nim niezawodną gwarancję pokoju na całym świecie i realną przesłankę dalszego utrwalenia i rozszerzenia stosunków gospodarczych między ZSRR i krajami demokratycznymi. Dla uczczenia XIX Zjazdu partii robotniczy i chłopcy krajów demokracji ludowej podjęli zobowiązania w dziedzinie wykonania i przekroczenia swych planów pięcioletnich.

Na masach pracujących krajów kapitalistycznych, na które spada coraz więcej ciężarów w związku ze wzmagającą się militarystyką gospodarki kapitalistycznej, obrzymie wrażliwe wywarł przewidziany

Wojsko Polskie związane z narodem stanowi istotny element Frontu Narodowego

Referat w-min. Obrony Narodowej
GENERAŁA KORCZYCY

NA UROCZYSTEJ akademii, jaka odbyła się 11 bm. w Warszawie z okazji Dnia Wojska Polskiego, referat wygłosił szef sztabu generalnego — wiceminister Obrony Narodowej generał broni Władysław Korczyca, który powiedział m. in.:

TEGOROCZNY Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w okresie poprzedzającym wybory do Sejmu. Za kilkanaście dni naród polski: zjednoczony w szerokim Frontie Narodowym pójdzie do urn wyborczych, by swoim głosem jeszcze bardziej umocnić trwałą niepodległość kraju i pokój, by wypowiedzieć się za rozkwitem naszej ojczyzny.

Wraz z narodem do urn wyborczych pójdą żołnierze Wojska Polskiego, którym władza ludowa dała wszystkie prawa polityczne.

Wojsko Polskie związane z narodem, oddane bez reszty władzy ludowej, świadome swoich zadań i celów, zwarte pod względem moralno-politycznym, stanowi istotny element Frontu Narodowego.

Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w chwili, kiedy w Moskwie

obraduje XIX Zjazd Komunistycznej Partii bratniego narodu radzieckiego.

Wojsko Polskie szczególnie dużo zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu, jego siłom zbrojnym i osobie Generalissimusa Stalina, pod którego naczelnym dowództwem żołnierze nasi mieli zaszczyt i szczęście walczyć o wyzwolenie Polski.

Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej łączą się z całym narodem polskim w uczuciach wdzięczności i przyjaźni dla Związku Radzieckiego, jego bohaterkiej partii i wielkiego Stalina.

Mówca przypomina następnie założenie Polski kapitalistycznej, które — w połączeniu z antyradziecką polityką ówczesnych władz kraju — doprowadziło do klęsk wrześniowej. Omawiając wspaniałe osiągnięcia gospodarcze Polski Ludowej gen. Korczyca stwierdza następująco:

Przestaliśmy być krajem słabym, biednym i bezbronnym — nigdy więcej żołnierze polski nie znajdą się w tragicznej sytuacji 1939-go roku, jak to maluje poeta — „bez broni i orla na czapce”.

Na straży naszej niepodległości i bezpieczeństwa czuwa ludowe Wojsko Polskie.

Drugą cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest to, że jest ono wojskiem służącym celom obrony niepodległości Polski Ludowej przed zakusami amerykańskich imperialistów i hitlerowskich faszystów.

Trzecią cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest panujący w jego szeregach duch przyjaźni, braterstwa i solidarności z masami pracującymi innych krajów. Żołnierze nasi wychowani są w duchu przyjaźni i solidarności ze wszystkimi walczącymi o pokój, wolność i socjalizm.

Te cechy charakterystyczne są źródłem siły Wojska Polskiego.

Źródłem siły Wojska Polskiego jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Troska partii towarzyszyła żołnierzowi Wojska Polskiego na całym szlaku bojowym, towarzyszy mu i dzisiaj w dniach pokojowej służby i szkolenia.

Dzięki czujności partii zdemaskowano i unieszkodliwiono działającą w wojsku antynarodową grupę Gomułki i Spychalskiego.

Oczyszczenie wojska z antynarodowych i zdradzieckich elementów poważnie wzmocniło siły zbrojne Polski Ludowej. Źródłem siły moralnej Wojska Polskiego jest przykład życia i działalności Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, organizatora i wychowawcy Wojska Polskiego towarzysza Bolesława Bieruta.

Ludowe Wojsko Polskie — stwierdza w zakończeniu gen. Korczyca — nie zawiedzie swego narodu. Za przykładem naszej bohaterkiej klasy robotniczej, która czynem produkcyjnym popiera Program Frontu Narodowego, za przykładem patriotycznego chłopstwa Wojsko Polskie wnosi wierną i ofiarną służbę dla ojczyzny, jako swój żołnierski wkład w umocnienie potęgi ojczyzny, w umocnienie światowego obozu pokoju.

Dnia 26 października żołnierze Wojska Polskiego pójdą do urn wyborczych, by wypowiedzieć się za umocnieniem siły Polski Ludowej, za trwałą niepodległością, by zapewnić naród i Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta, by uczynia wszystko, by nigdy więcej stopa najeźdźcy nie mogła deptać wolnej ziemi polskiej, oddając swoje żołnierskie głosy za rozkwitem i szczęściem naszej ukochanej ojczyzny.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

* Norweskie ministerstwo spraw zagranicznych w swoim oświadczeniu stwierdza, że rząd norweski odmawia wydania 3-ch statków, przynależnych przez Stany Zjednoczone i Anglię Niemcom zach., gdyż statki te zbudowane zostały z polecenia hitlerowskich okupantów za pieniądze norweskie i stanowią własność Norwegii.

* W związku z prowokacyjnym napadem policji zachodnio-niemieckiej na stację kolei miejskiej — Wedding w Berlinie, p. o. przedstawiła Radzieckiej Komisji Kontroli w Berlinie A. Itassadin wystosował do komendanta francuskiego sektora Berlina pismo, w którym domaga się ukarania osób winnych napadu i odszkodowania za wyrządzone straty.

Arkady Fiedler

Rękojmia dobrego jutra

ZAROWNO przed wojną jak teraz po wojnie każda z moich podróży do puszczy tropikalnych czy na odległe wyspy poprzedzały dość żmudne przygotowania teoretyczne. Polegały one na sumiennym przestudiowaniu wszelkiej osiągalnej obcej literatury, dotyczącej krajów, do których się wybierałem i o to spostrzegłem charakterystyczną rzecz: podczas gdy książki te w sprawach przy-

rody, a więc interesującej mnie fauny i flory, informowały na ogół ściśle i zgodnie z rzeczywistością, to obraz spraw ludzkich, a więc stosunków politycznych, gospodarczych, etnicznych, kulturalnych, przeważnie przedstawiał się mętnie, opacznie, wręcz kłamliwie. Nie dziw: podróże moje wiodły przede wszystkim do kolonii państw europejskich lub do krajów załężnych, natomiast odnośną literaturę tworzyli ludzie, którzy należeli do grup, niemilosierdzie eksploatujących owe kraje.

Nawet podczas morskiego przejazdu do tych krajów miało się przedsmak tego, co będzie później. W jednej z moich pierwszych wypraw do Ameryki Południowej płynąłem na statku wielkiej kompanii zachodnio-europejskiej. Bogate perspektywy barwne opisywały wygody i przepychy I i II klasy statku, lecz o III klasie przez zornie milczały. W III klasie płynęła wszelka biedota emigracyjna południowej, środkowej i wschodniej Europy, w I i II klasie — zamożni ludzie krajów zachodnio-europejskich. Pomimo, że ich było tylko około 15 proc. pasażerów, i uprzywilejowani mieli do dyspozycji cztery piąte statku i żyli w przewymiarowanych kabinach, halach i sal dancinowych, otoczeni rojem służących stewardów i karmieni najwyszukaszymi potrawami — podczas gdy biedota gęstą masą tłoczyła się w jednej piątej części statku, karmiona niemal że ochłapani. Siegnąłem po ołówek i zacząłem liczyć zarobki kompanii z biletów pasażerskich. I co się okazało? Biedota, zepchnięta na dół statku, nie tylko płaciła za przepych bogaczy w I i II klasie, lecz dawała obrzydliwe zyski samej kompanii, a sute dywidendy jej akcjonariuszom.

BYŁO to tylko dorywcze spostrzeżenia na marginesie moich podróży. Przede wszystkim przyroda i jej tajemnice przykuwały moją uwagę do siebie, lecz mimo to owe pierwsze doświadczenia na statku nie poszły w zapomnienie. W różnych krajach z ciałem przyglądać się stosunkom ludzkim, w każdej następnej podróży z coraz większą pasją Wystrząsający się zmysł spostrzegawczy odkrywał objawy monstrualnego systemu. Coraz wyraźniej wylaniała się z jednej strony zapamiętała, rozehłwiona, a przebiegle zorganizowana drapieżność, z drugiej zaś strony krzywdą ludów i mas podbitych.

Wzmagająca się z roku na rok świadomość ciemionych ludów, ich rosnący opór, lecz wszczęta już walka polityczno-społeczna i — na wielu frontach globu — orężna, przy równo czesnym krepnięciu sił postępu w krajach kapitalistycznych — oto potężny wyraz nieodwracalnego biegu historii, oto nieodparto zjawiska zmierzchu starożytności, próchnięcia świata. Świata, który w rozpaczliwych, okrutnych konwulsjach daremnie broni się od zguby.

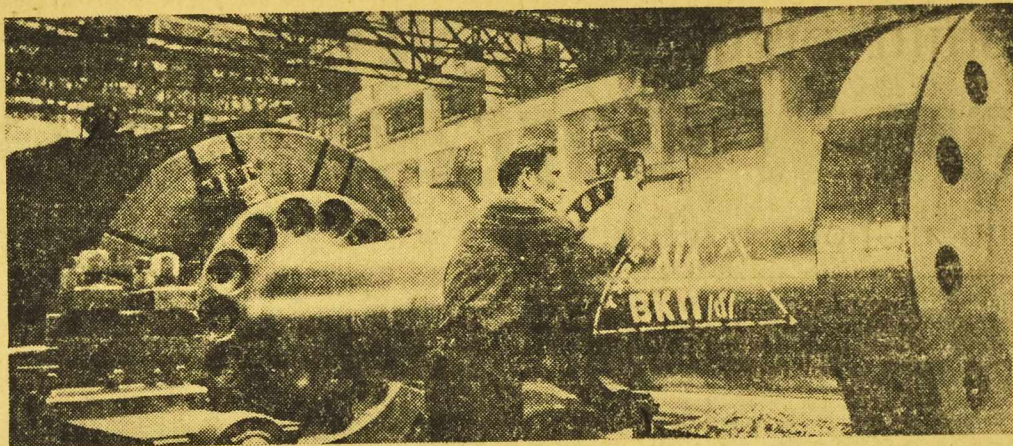
KTO przemierzał szlaki owego rokładającego się świata, kto własnym doświadczeniem doznawał jego mactwa, widział jego kryzysy gospodarcze, jego bezwzględne deptanie słabszych ludów i warstw społecznych, kto zetknął się oko w oko z historią jego paniki wojennej — ten ze szczególnym zrozumieniem, więcej: z szczególną miłością i podziwem odzwołał to, co dzieje się u nas w Polsce — tworzenie się nowego, lepszego świata. Nie jest to łatwe twórczenie i nie ma tu hukolniczych szlanków, bo jakże by miały być, kiedy toczy się walka — twórcza, pokojowa walka — o tak wysoki cel, jakim jest przebudowa człowieka na lepszą istotę i stworzenie mu sprawiedliwych podstaw gospodarczych? Czego nie ma w naszym, ginącym świecie, tu u nas jest: uczciwy plan, jasna droga. A na tej drodze wznoszą się czyste dąbki wszystkich, rzepacie drogowców: Plan 6-letni, uchwalenie Konstytucji, Front Narodowy, wybory do Sejmu.

Często jadę z mego Puszczykówna do pobliskiego Poznania.

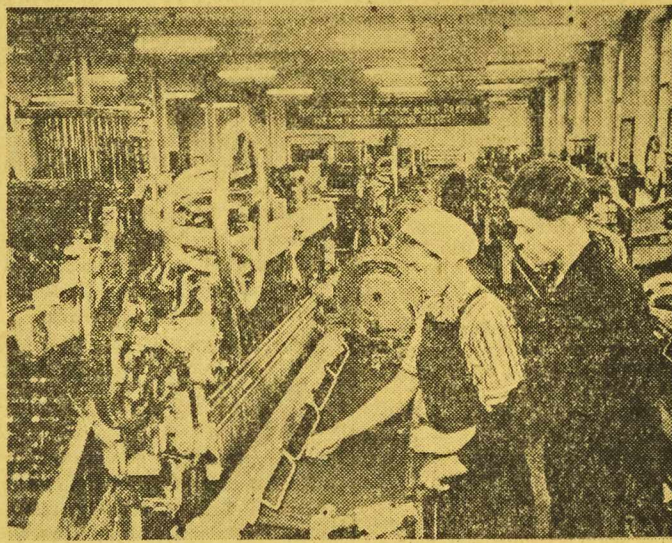
— Do wdzienia! — serdecznie żegnają mnie żona i dwaj synkowie, którzy zawsze dodają: — A przywieź nam coś dobrego!

Niedługo podróż do Poznania za każdym razem gotuję mi silne i przyjemne wrażenia. Pociąg najpierw przebiega się przez słoneczne lasy puszczykowskie, a gdy z nich się wydołuje, zupełnie inny widok przypada do serca: fabryki z dymiącymi kominami i hukiem maszyn. Nieco dalej, już na samych przedmieściach Poznania, dostojnie wstają nas potężne zakłady im. Stalina. A gdzieś między nimi wyrasta nowa duma budownictwa socjalistycznego: olbrzymia fabryka maszyn rolniczych.

Węc za każdym razem, gdy wracam do domu, myślę sobie: mali moi synkowie, przywieźcie nam coś najlepszego, bo rękojmia dobrego jutra!



ZALOZA Zakładów Metalowych im. Stalina w Leningradzie zobowiązuje się dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) skrócić czas pracy przy wykonywaniu turbiny o 17 dni. Zdjęcie na lewo: BUDOWNICZOWIE Kujbyszewskiej Elektrowni wodnej także nie pozostają w tyle. Na obu brzegach Wolgi zostają w szybkim tempie oddawane do użytku betoniarne, niezbędne przy budowie elektrowni. Budowa, największej zmechanizowanej betoniarne na lewym brzegu Wolgi przebiega b. sprawnie. Kierownik prac N. Michalowski wyczoła w terenie bocznicę kolejową. (Fot — CAF)



PRACOWNICY Krasnohelmskiego Kombinat Włókienniczego podjęli liczne zobowiązania dla uczczenia zbliżającego się XIX Zjazdu WKP(b). Przewodnica pracy — karczka E. Sotnikowa zobowiązuje się produkować tkaniny najwyższej jakości. Zobowiązanie swe z powodzeniem wykonuje. Na zdjęciu: karczka E. Sotnikowa w czasie pełnienia warty stachanowskiej. Obok niej pomocnik majstra P. Tielagin. (Fot — CAF)

Zespół naukowy moskiewskiego muzeum zoologicznego szeroko propaguje nowe osiągnięcia zoologii radzieckiej

Muzeum zoologiczne moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, założone jeszcze w 1791 r., liczy przeszło 40 tysięcy wyczepnych ssaków, 80 tysięcy ptaków i przeszło milion owadów.

Głównym zadaniem pracowników naukowych tego muzeum to badanie świata zwierzęcego, perspektyw jego rozwoju i zmian w tych rejonach, gdzie tworzy się państwowe ochronne pasy leśne, gdzie buduje się elektrownie wodne, kanały i systemy irygacyjne.

W ostatnich latach zbadano szczegółowo świat zwierzęcy Tiań-Szania, Dalekiego Wschodu, kraju zakaukaskiego i innych rejonów ZSRR.

W moskiewskim muzeum zoologicznym zwiedzający zaznajamiają się nie tylko ze światem zwierzęcym kraju, ale otrzymują również wiele wiadomości o zwierzęcych mieszkańcach najrozmaitszych zakątków kuli ziemskiej.

W obszernych salach tego wielkiego muzeum zobaczyć można w naturalnych pozach białe niedźwiedzie, tygrysy, lamparty, hipopotamy afrykańskie, rodziny małp, bobry kanczańskie. Zespół naukowy muzeum zoologicznego szeroko propaguje nowe osiągnięcia zoologii radzieckiej, która włączyła się aktywnie do ogólnonarodowej sprawy przeobrażania przyrody w ZSRR.

W PRACY komitetów Frontu Narodowego oraz w popularyzacji wśród społeczeństwa Programu Wyborczego bierze aktywny udział młodzież.

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu ZMP-owcy wykonali specjalne gazetki ścienne o tematyce wyborczej. (CAF — J. L. Wdziewka)

Wśród rozległych stepów nad Donem rozciąga się dziś sowchoz „Gigant” największe państwowe gospodarstwo rolne ZSRR

Tam gdzie dawniej hulały żarem tchnące wiatry i „czarne nawałnice” obecnie prawie 50 tys. ha ziemi zajmują uprawne pola, wspaniałe winnice i ogrody

SALSKI step... Smutną sławą cieszył się on za carskich czasów. Upalne, suche lata, żarem tchnące wiatry i „czarne nawałnice”. Nikomu nawet się nie śniło, że tu kiedyś zasumują lany zboża, że pasy leśne rzucac będą przyjemny cień.

Obrazki dołnośląskie

Dziennikarski wywiad

DZIENNIKARZ z kraju kapitalistycznego otrzymał polecenie napisania korespondencji o gędy wsi polskiej na Ziemiach Odzyskanych. Pojechał więc dziennikarz na Dolny Śląsk i tam odwiedził chłopca średnio rolnego w jednej z gromad.

- No co źle tu wam. Dzieliście zapalki na cztery części?...
- Ja tam zapalek nie kupuję...
- No widzicie, a nafty ileście przed wojną kupowali, gdyście gos podarzyli w Polsce centralnej.
- Jak były pieniądze to się kupowało... jakieś trzy litry na miesiąc. Ale teraz nie kupuję ani litra...
- No widzicie... a jak z cukrem?
- Przed wojną kupowało się jak kto był chory i trzeba było herbaty zagotować. Teraz nie kupujemy cukru.
- Dziennikarz triumfował.
- A przed wojną odstawialiście zboże?...
- Ani kilograma.
- A teraz odstawiacie. No, a gdzież to was syn?
- Pojechał sprzedać konia...
- No proszę, do czego was ta władza ludowa doprowadziła.
- Chłop roześmiał się.
- No właśnie dzięki władzy ludowej pojechał sprzedać konia. Bę dziemy hodować o jedną krowę więcej i zakontraktujemy tuczniaki. Bo dzięki POM drugi koń był zbyt tuczny i darmozjadem. Traktory nam pola obrobili. Cukru nie kupujemy, bo zakontraktowaliśmy bużarki cukrowe i dostaliśmy 60 kilogramów cukru za darmo. Nafty nam nie potrzeba, bo nam władza ludowa wieś zelektryfikowała, a zapalek nie używam, bo kupiłem sobie zapalniczkę. A więc napiszcie uczciwie tak jak ja wam powiedziałem.
- Dziennikarz wzdrgnął się. Ma napisać uczciwie, dalszy mu dopiero lupnia w redakcji.
- No, ale jak było z tymi odstawami zboża?
- Jakże miałem odstawiać, jak byłem parobkiem na polskim folwarku. Dziedzie odstawiał speculantom, a sam jeździł za granicę i tam odstawiał pieniądze, ot jak było...

DZIS, wśród rozległych stepów salskich, nad Donem, rozciąga się sowchoz „Gigant” — największe państwowe gospodarstwo rolne Związku Radzieckiego. Prawie 50 tys. hektarów zajmują uprawne pola, pastwiska oraz obszary zalesione, ponad 120 hektarów — ogrody i winnice.

Gospodarstwo posiada 600 krow, ponad 8 tys. owiec i około 9 tys. kur, gęsi i kaczek. W stawach i jeziorach hoduje się wspaniałe karpie.

Na przekór posuchom i wiatrom

UZBROJENI w najnowocześniejszą technikę i wiedzę agrobiologiczną ludzie radziecy, na przekór posuchom i wiatrom zamieniają salski step w urodzajną ziemię.

Sowchoz „Gigant” zbiera przeciętnie z ha 20—22 cetrnarów zboża, a na niektórych polach — nawet 30 cetrnarów.

Odpowiedni płodozmiann, traktory, kwalifikowane ziarno, leśne pasy ochronne oraz mechanizacja najbardziej pracochłonných robót — oto czynniki, dzięki którym w „Gigancie” osiąga się tak wysokie urodzaje.

Każde pole sowchozu otoczone jest pasem leśnym o szerokości 15 do 20 metrów. Pasy leśne zajmują łącznie 1500 ha. Chronią one zasiew przed działaniem suchowiejów.

„Gigant” jest bogato zaopatrzony w maszyny rolnicze. Na polach warczy 96 olbrzymich traktorów, sprzętu zboża dokonuje 128 kombajnów. Plon z powierzchni 20 tys. ha zostaje zebrany w przeciągu półtora do dwóch tygodni. Sowchoz posiada wielki park samochodów ciężarowych, 8 czynnych elektrowni, własny system nawadniania.

Maszyny wykonują najcięższą pracę

DO perfekcji doprowadzono w „Gigancie” proces przyrządzania pokarmów dla bydła przy pomocy maszyn. Maszyny krają i mieszają siano, myją i krają warzywa, sortują ziarno. Urządzenia przeznaczone do karmienia bydła są zelektryfikowane.

Dawniej, na gospodarstwie indywidualnym, chłop wraz ze swą rodziną mógł obrobić najwyżej 5 do 7 ha. Obecnie, jeden robotnik sowchozu „Gigant” uprawia — 90 ha!

111 ha pola eksperymentalnego

WIĘKSZOŚĆ pracowników sowchozu uczy się w trzyletnich szkołach agro- i zootechnicznych. Przed 5 laty zorganizowano gabinet

agro- i zootechniczny, który oddaje ogromne usługi. Stał się on ośrodkiem prac naukowo-badawczych. Gabinet dysponuje 111-hektarowym polem eksperymentalnym.

Na licznych parcelach założone są pasy leśne — również do celów eksperymentalnych. Pracownicy gabinetu przeprowadzają próby z nowymi gatunkami zbóż i innych kultur. Rozmaite gatunki melonów, dyni, rzep i marchwi wypróbowywane są, celem polepszenia pokarmu dla bydła.

Sowchoz „Gigant” jest wzorem dla innych sowchozów i kolchozów. Posta wiec gospodarke u siebie na takim poziomie, jak w „Gigancie”, dostarczyć robotnikom miast tyle produktów rolnych ile „Gigant”, prześcignąć jeszcze sławny sowchoz — oto o czym marzą pracownicy rolni Związku Radzieckiego.

Z naszego obserwatorium

DWA PYTANIA pod adresem belgijskiego ministra wojny

BELGIJSKI dziennik „Le Drapeau Rouge” postawił ministrowi wojny dwa, dość drażliwe pytania pozostające w związku z zakończeniem niedawno manewrów wojsk belgijskich w Niemczech zachodnich — w ramach tak zwanej „Operation Hold Fast”.

Pierwsze pytanie brzmiało: Czy jest prawdą, że znaczna liczba trumien została wysłana do Niemiec zachodnich w związku z manewrami atlantyckimi?

Drugie pytanie: Iu żołnierzy belgijskich naprawdę zmarło lub zostało zabitych w związku z „Operation Hold Fast”?

Pytania te są o tyle uzasadnione, iż oficjalny komunikat belgijski podawał liczbę zabitych 3, gdy tymczasem korespondent „Le Drapeau Rouge” widział większą ilość trumien, przewożonych samochodem ciężarowym z okolic, w których odbywały się krwawe manewry.

OTO zresztą co pisze jeden z żołnierzy — korespondentów tego dziennika: „Szpital wojskowy w Soest był doświadczeniem przepięknym i zainicjowałem czynnej służby, który brał udział w manewrach „Hold Fast”. Mi mo zapowiedzi sztabu przewidującego jeden procent strat w zabitych, rannych i niezdołnych do walki, służby zdrowia nie zostały dostatecznie przygotowane. Soest próbował wysłać rannych i chorych do szpitala wojskowego w Brukseli, lecz i ten również jest przepełniony. Wszystkie sale i wszystkie sąsiednie baraki są zapchane chorymi i rannymi!”

Inna korespondencja żołnierska wykazuje, że w zakresie wypadków śmiertelnych przygotowania były staranniejsze. Donosi: „W przewidywaniu „Operation Hold Fast” nadesłano duży transport trumien”. Dodaje on przy tym: „To wiadomości powinny jeszcze bardziej umocnić wszystkich robotników, wszystkich żołnierzy służby czynnej i całą młodzież w niezłomnej decyzji walki przeciwko 21-miesięcznej służbie wojskowej, przeciwko masowemu powołaniu rezerwistów do „realistycznych” manewrów, które są przygotowaniem do wojny!”

Lud belgijski krwawymi ofiarami płaci haracz za niewolę atlantycką, w jaką zaprzędał kraj jego zdradziecki rząd. Nie ma dnia, by prasa nie donosiła o śmiertelnych wypadkach na

manewrach, o katastrofach samolotów i samochodów wojskowych.

TE krwawe manewry finansowane są z brudnych pożyczek dolarowych. Belgijski minister finansów, Janssen, pojechał znowu do Nowego Jorku, aby skomleć o nowe pożyczki. Wydał on bankiet na cześć bankierów z Wall Street, na którym podziękował im za ostatnie 50 milionów dolarów, jakie tam wybrał. Przenawiając na tym przyjęciu oświadczył:

„Wasza pożyczka przysłała w samą porę, gdyż ówczesne trudności finansowe Belgii czyniły problematycznym program zbrojeń”.

Pan minister dodał przy tym przezornie, że „pożyczka ta była też i dobrym interesem dla was, gdyż przyniosła 4 od sta”.

Cynizm ministra jest godny obróćców „zachodniej kultury”. Belgia ugina się pod ciężarem budżetu zbrojeniowego, otrzymuje pomoc z Ameryki i „pomoc” ta jest „dobrym interesem” dla bankierów Wall Street. Owe cztery od sta i owe trumny na manewrach, to krwawy podatek jaki skolonizowana Belgia płaci podległaczom wojennym.

Belgia nie ma fundusów na za pewnienie bezpieczeństwa pracy i higieny w fabrykach i kopalniach, brak jest fundusów na budownictwo mieszkaniowe, są tylko brudne dolary dla przeprowadzenia krwawych manewrów.



Ofiarną pracą, osobistym przykładem popierają Program Wyborczy

agitatorzy Frontu Narodowego w pow. trzebnickim

przodownik pracy Tadeusz Ziółkowski i przodujący chłop Michał Malski

PRZYGASLE jesienne słońce zbliżało się powoli ku południowej stronie nieba. Słabe jego promienie zalewały ciepłym światłem cały plac przed halą piecową, pokrytą warstwą czerwonego pyłu. Z mrocznych otworów drzwi budynku wychodziły grupkami robotnicy. Nie spiesząc się, przysiadali na stosach cegieł, szynach ramach wagoników.

Bogdan Brzeziński

Wybory dawniej i dziś

TESC, ksiądz Guccio, i Stef, zięć —
Choć znany, że jest durny —
Obydwaj mają wielką chęć
Z wyborczej wyleźć urny...
Lecz jak? Bo w mieście, mimo prób,
Nie weszli wszak na listę:
Każdego nęci pełny ziób —
To takie oczywiste!...
Wiec Stef, hrabiatko, mówi tak:
— By szansy nie utopił,
Skoro po miastach miejsca brak —
Niech nas wybiorą chłopci!
Książę pomyślał minut pięć
(Znac było, że się skupił)
I odparł: — Stęciul Tyś mój zięć,
A jednak — niezbýt głupi!
Już pan starosta i pan wójt
Na wiecach hasła krzyczą,
A posród innych kłamstw i bujd:
„Głos oddaj swym dziełcom!”

Dziedzic was kochał Książę pan
W swej wielkiej taskawości
Tak wprost obświata chłopski stan,
Ze zjadłby was — z miłości!...
I jak po masle wybor szedł
To słówkiem, to gorzałką...
A pan komisarz poparł wnet
Perswazją — oraz palką...
Teś, ksiądz Guccio, z zięciem wraz
Weszli do sejmu. Owszem, tak!
Przez Kalduski także wiał.
Jak się tam dostał? Wiemy, jak...
Dziś, gdy wyborów nadzdeł czas,
Sejm inne ma oblicze,
Chociaż nie zdziwi wcale nas,
Ze wejdą też — DZIEDZICE!

DZIEDZICE tych, co wiedli lud,
By w walce się hartował,
Którzy sprawili przez swój trud,
Ze Polska jest LUDOWA!

WIERCENIE

W ROKU przyszłym turyści, którzy udadzą się do Biskupina, zastaną na półwyspie, nieco na wschód od terenu wykopalisk, zrekonstruowaną część grodu.

Nie będzie to model lecz prawdziwa rekonstrukcja obejmująca most, palisadę, bramę obronną, cełnicę i przelazający odciłek ulicy okolicznej. Wszystko naturalnej wielkości, odtworzone ściśle według odnalezionych wzorów.

Turyści, po przeobrażeniu mostu nad fosą, znajdą się jak gdyby w autentycznym grodzie prapolskim sprzed 2500 lat.

Jeden z domów ma być tak urządzony, jak gdyby mieszkający w nim przed otwarciem. Można więc być dzie w nim oglądać typowe „życie na codzień” z ogniskiem rodzinnym (oczywiście wygasłym), z ówczesnymi sprzętami, stółkami ku chemyjni i legowiskami do spania. Można też być dzie w żłobku do komory, gdzie przechowywano wszystko co było najcenniejsze.

Dwa domy będą poświęcone na muzeum wykopalisk. Obejrzymy w nich zbiory naliczających przedmiotów odnalezionych w osadzie. Okazy to świadczą, że przodkowie nasi trudnili się rolnictwem i hodowlą bydła, że znali cielistwo, tkactwo, garncarstwo, kłodziejstwo, kowalstwo, odlewnictwo brązowe i tunc rzemiosła.

Wszystkie domy w ogrodzie biskupiniskim były trzykrotnie z iden tycznym rozkładem (dłba główna, komora i duży przedzielenek). Wej ście znajdowało się zawsze od strony południowej jako najsilniej na soneczne. Były to domy budowane mądrze i pomyslowo, o czym turyści będzie mógł się wkrótce naocznie przekonać.

MAŁY ANTYKWARIAT
POSZUKIWAŁ obywateli publikacji i książek dotychczasowej biblioteki holenderskiej XVII i XVIII wieku z uwzględnieniem kalendarza język oboltny. Proszę o wypożyczenie lub odprzedaż — Mgr. Jerzy Żukwa Olsztyn, ul. Bogumiła Litki 5 m 6.

KUPIĆ książkę pt. „Warszawa, przewodnik krajoznawczy”, wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1938) — Stefan Nawrocki, W wa, ul. Górczewska 15 m 190.

PRZECHODZIEN, który 26 IX otrzymał się przy ulicznym kiosku księgarskim na Marszałkowskiej i wyrzucił chęć nabycia encyklopedii Trzaski, Everta i Michalskiego, proszony jest o zgłoszenie się do sklepu „Universum” w Rembertowie (przy stacji).

padło nazwisko bezpartyjnego chłopca z Węgrzynowa — Michała Malskiego. Wniosek znalazł gorące poparcie zebranych, przyjęty został przez akłmację.

— Staralem się zawsze jak najlepiej wywiązać ze swych obowiązków wobec państwa, jako rolnik i jako soltys gromady — opowiada nam o sobie. — Jeśli któryś z gospodarzy zwał z odstawą zboża czy ziemniaków, odwiedzałem go kilka razy, tłumaczyłem, że robi źle, wyjaśniałem, że w ten sposób działa na szkodę robotników i naszego przemysłu, pracującego dla wsi. Chłopi zawsze mnie rozumieli i nasza wieś co roku w powiecie wywiązywała się z dostaw.

Program Wyborczy Frontu Narodowego ucieśliśmy wszyscy postanowieniem zakończenia siewów do 15, wykopów do 10 i odstawy ziemniaków do 10 października.

Michał Malski od trzech lat jest soltysiem. Przez cały czas na wieś oddziałuje dobrym przykładem, wykonując swe plany zawsze przed terminem.

Jako przodujący rolnik został w ubiegłym roku odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Nic więc dziwnego, że zasłużył sobie na powszechnym szacunek i został obrany członkiem Pow. Komitetu Frontu Narodowego.

TACY ludzie, jak Tadeusz Ziółkowski i Michał Malski, ofiarni i przodujący robotnicy, chłopcy i pracownicy umysłowi tworzą Powiatowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego w Trzebnicy, kierując akcją propagandową na terenie powiatu, mobilizując wszystkich pracujących do poparcia czynem produkcyjnym Programu Wy

borczego Frontu Narodowego i urządzają spotkania społeczeństwa z kan dydatami na posłów. Zorganizowali także wystawę pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego powiatu”.

— Wystawa w miasteczku dolnośląskim, w którym na każdym kroku napotykalmy na dowody polskości, głosił będzie hasło „leśteśmy gospodarzami tych ziem” — mówi przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, ob. Tadeusz Hutyla — Na 20 z górą tablicach i planszach ujrzymy więc dowody polskości Dolnego Śląska i dowody naszego wkładu pracy w jego odbudowę. Podobnie jak nasz Powiatowy Komitet Frontu Narodowego obejmuje szeroki wachlarz ludzi, którzy w swoim zawodzie, na swoim odcinku pracy realizują zadania Frontu Narodowego, wystawa pkaże dorobek wszystkich dziedzin życia.

Pokażemy więc rozwój naszego przemysłu, rolnictwa, spółdzielczości produkcyjnej, oświaty, placówek zdrowia i in. Wielką uwagę zwrócimy na popularyzację przodowników pracy, ludzi kroczących w czołwie Frontu Narodowego.

Oglądamy przygotowywane prace. Jedną z nich mówi o uruchomieniu szkoły w Pawłowcu, pierwszej szkoły na Dolnym Śląsku, inne o 6 robotniczych cegielni, którzy już w kwietniu br. wykonali swoje zadania w Planie 6-letnim. Reszta, to fotografie, wykresy. Za kilka dni na tych tablicach ujrzymy ujęty w cyfry i skalę 8-letni trud robotnika, inteligenta i chłopca Tu na tych tablicach zobaczymy przekute w czyn wyniki pracy działaczy i bojowników Frontu Narodowego takich, jak agitator Tadeusz Ziółkowski i Michał Malski.

ZDZISŁAW ZIELIŃSKI

Najcenniejsze pozycje wydawnicze

POKOLENIE

JUZ od pierwszych zadań książka Bohdana Czeszkiego uderza nas swą nowością, wyjątkowością. Oryginalny, świeży język, nieoczekiwane porównania i metafory, pełne treści słowa zdają się rozsadać kartki, trafiają w sedno życia.

Ta uroda zewnętrzna ustępuje jednak w miarę czytania innemu wrażeniu — oto autor podjął się ambitnego zadania, streszczonego w tytule: dać przekrój całego pokolenia — pokolenia, które dojrzewało w latach wojny, które na progu młodości spotkała okupacja.

Czy położy temu zadaniu? Czy będzie to jeszcze jedna książka obraz chłunków z przeszłości, jak Andrzejewskiego „Popiół i diament” czy też zabłyśnie przed nami nowa, odkrywcza prawda? Odtąd pochłonięci jesteśmy całkowicie wizerunkami bohaterów, wglębiamy się w ich psychikę, w ich przeżycia.

GŁÓWNYMI przedstawicielami pokolenia, kształtującego się w walce z okupantem, uczynił autor dwóch młodych chłopców, pochodzących z różnych środowisk społecznych — robotniczego i radykalizującej inteligencji.

Między tych dwóch — Stacha i Jurka — podzielił niejako siebie. Dokolana nich rozspal całe bogactwo postaci, często w migawkowym skrócie; poprzez ich kontakty z ludźmi ukazał panoramę okupacyjnej Warszawy, dał przekrój jej warstw społecznych.

Głównym jednak nurtem książki — a przynajmniej pierwszej jej części — jest dojrzewanie tych dwóch młodych chłopców, dojrzewanie przyspieszone, gwałtowne i bardzo bolesne.

Ich życie to ciągłe łamanie się, zmaganie się ze sobą, to walka o światopogląd, o ideologię, o linię moralną. Walka tym trudniejsza, że warunki okupacyjne sprzyjały łatwemu wykołnieniu się młodzieży, że chłopcy o krok tylko znajdowali się od pijaństwa, od bandytyzmu upozorowanego patriotyzmem, od zdziczenia.

Chorowity, bliski śmierci ojciec Jurka trątnie wyczuwa drogę, która może uratować syna — stara się złączyć go z klasą robotniczą, kierując chłopca do warsztatów stolarskich Berga.

Tam spotyka się Jurek ze Stachem, tam rozpoczynają wspólne swoje doświadczenia.

Tam też odnajduje swoich pierwszych prawdziwych wychowawców, starych towarzyszy z KPP, Sekulę i Rodaka, gdyż „Partii nie trzeba szukać. Tam, gdzie są robotnicy, tam jest Partia”.

Szkola Partii nie jest łatwa, nieprędko otrzymują chłopcy pierwsze zadanie.

OTDĄD wyrastanie Stacha i Jurka jest jednocześnie wyrastaniem i tworzeniem się ZWM i pierwszych ogniw Gwardii i Armii Ludowej. Powieść rozszerza swe ramy, staje się historią już nie tylko Stacha i Jurka, ale całego pokolenia i jego walki zwolęczeń.

Osiągnięciem bojowym, akcją poświęca autor stosunkowo najmniej miejsca — chociaż sam brał w nich udział.

W centrum jego uwagi jest człowiek kształtujący się w walce, jest „hartowanie się stali”.

Nie szermuje bohaterstwem, walka nie jest dla młodych efektywnym fajerkierem, lecz codziennym, ciężkim trudem.

Słowa wyrażające bohaterstwo są oszczędne i twardo, patos przytłumiony, wzbierający gdzieś w głębi serca. Młodzi ucą się zabić — i jak głęboką troską napelnia to ich starszych towarzyszy!

Posłuchajmy Sekuly, gdy rozmawia ze Stachem, który po raz pierwszy musi wykonać wyrok na szpieła: „...i wiesz co Stasiu, już za to samo, że człowiek musi robić takie rzeczy, można zniecierpliwić. Za to samo, że nas do takich rzeczy zmuszają...”. Uczą się znośić śmierć najbliższych towarzyszy, najfajniejszych, tracić w drodze ślady.

W tym codziennym ocleraniu się o śmierć uderza w bohaterach „Pokolenia” goraca pasja i umiłowanie życia, kierunek na jutro — cała książka Czeszkiego wycelowana jest w przyszłość.

Miłość do życia ratuje młodego marlarza Dawida w Oświęcimiu, kształt przyszłej Polski — wolnej i sprawiedliwej — wylania się w świadomości chłopców, dla takiej Polski chcą żyć i przygotowują się do tego w najcięższych chwilach.

„...Nie o tym myślę — mówi Stacho — że przyjdzie zginąć, a o tym, że przyjdzie żyć...”. „...my, widzisz, jesteśmy jakby na progu. Jeszcze miesiąc, jeszcze tydzień, a może dzień i dołączymy się do tego, czego nie doczekaliśmy się tyłu przed nami”.

„POKOLENIU” można postawić takie czy inne zarzuty. Krytyka pod jej brakiem ciągłości epickiej, noweli stylowa, migaw owa struktura, nadbyte skróty, niekiedy konturowy tylko rysunek postaci.

Nie ulega jednak wątpliwości, że po raz pierwszy w naszej literaturze otrzymaliśmy nie tylko mocny, realistyczny obraz okupacji i powstania warszawskiego, ale przede wszystkim obraz tej młodzieży, która nieustannie dąży naprzód, która wybrała wielki go ściniec historii łączący ją bezpośrednio z teraźniejszością.

Nie ulega jednak wątpliwości, że powieść młodego autora nosi pełnię świeżego, nowego, oryginalnego talentu.

„Pokolenie”, wyróżnione drugą Nagrodą Państwową, jest dopiero początkiem rozwoju twórczego Bohdana Czeszkiego, początkiem o wielkim ciężarze gatunkowym.

Widać młody autor wybrał drogę piarską równie trudną, jak ta, którą szli przez życie okupacyjne jego bohaterowie, Stacho i Jurek. Droga ta postawić go może w szeregu twórców, którzy potrali walcem naszej epiki nadać kształt artystyczny — ostro i prawdziwie. F. BARSKA

*) Bohdan Czeszko: „Pokolenie”, Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik”, W wa, 1951, stron 247.

Dwie powieści Igora Newerly

NEWERLY I. — Pamiętka z Celulozy. S. 518 + 2 nb.

Powieść obrazująca wycinek historii ruchu robotniczego w latach 1917 — 35. Akcja koncentruje się wokół tab. rki cełulozowej we Włocławku. Autor w sposób niezwykłe przekonujący ukazuje proces dojrzewania świadomości klasowej bohatera (robotnika pochodzenia chłopkiego). Odnajdzona Nagrodą Państwową za rok 1952.

NEWERLY I. — Archipeląg ludzi odzyskanych. Opowieść historyczna z roku 1948. Wyd. S. 346 + 4 nb.

Powieść dla starszej młodzieży o ludziach odzyskanych dla kraju. Plekny styl, malownicze opisy Mazur, świeżość spostrzeżeń, trątnie scharakteryzowane postacie z Domu Dziecka Wielkie znaczenie polityczne i wychowawcze książki czynia ją jedną z najbardziej wartościowych pozycji literatury dla młodzieży.

Tam, „gdzie diabeł mówi dobranoc” w poszukiwaniu piosenek dociera „egzekutor od śpiwki”

Dwuosobowa Grupa „Beskid” zebrała dotychczas 1200 ludowych melodii

JUZ na miejscu, stojąc przed samym domem, sprawdzamy z niedowierzaniem adres: Państwowy Instytut Sztuki, Akcja Zbierania Folkloru, Grupa „Beskid”. Tak — to na pewno tu. Ale jak w takim malutkim domku, na jednej z bocznych uliczek Nowego Sącza, może się mieścić cała grupa „Beskid”?

Oblaskawiony oprawca

Titowscy zamierzają wprowadzić karę śmierci na elektrycznym krześle. Elektryczne krzesła będą otrzymywali z USA.

też trudno im dzisiaj uwierzyć, że przybysz szuka jedynie... piosenki.

Trzeba pozyskać zaufanie

W NIEKTÓRYCH wioskach znają już dobrze Mieczysława Mirka i witają go życzliwie:

— O, znowu idzie nasz „egzekutor od śpiwek” — taką bowiem nazwę nadali mu dowcipni sądecy górale. Ale w nowych okolicach pierwsze kroki bywają trudne.

— Z początku zawsze zdaje się, że odwdzięceni nie dadzą żadnego rezultatu. Nikt nie chce śpiewać, nikt niby nie przypomina sobie nie ciekawego. Z czasem jednak okazuje się, że jedyną gospodynią zna kilkadziesiąt różnych piosenek. Zwłaszcza starsze góralki — mówi „egzekutor od śpiwek”.

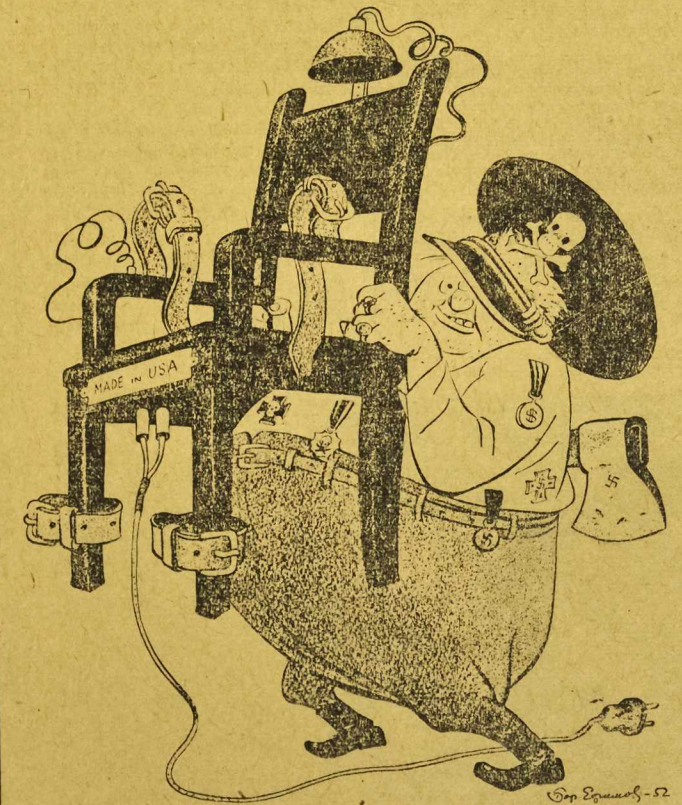
Każdą zdobytą piosenkę Mieczysław Mirek musi dokładnie zapisać i zbadać skąd pochodzi; czy należy do twórczości rodzimych, ludowych kompozytorów i poetów, czy też została przyniesiona gdzieś z innych okolic a może krajów? Sporo kłopotu przyczynia fantazja i inwencja osobista odtwórców... Nieraz góral, przorszony o powtórzenie śpiewanej przed chwilą melodii, śpiewa ją zupełnie inaczej, bo uważa, że tak będzie ładniej”. Toteż melodie i teksty mają wiele wariantów. Dopiero zbierający musi sprawdzić materiał przesyła do archiwum Instytutu Sztuki. Raz lub dwa razy do roku przyjeżdża także wóz radiowy celem nagrania najpiękniejszych pieśni i melodii na taśmę magnetofonu.

Bo też niemają jest rejon Grupy „Beskid”: obejmuje on Gorce od Rabki do Szczawnicy oraz ziemie sądecką, sięgając aż po Rożnów, Czchów, Grybów i Ciężkowice.

Można by przypuścić, że 1200 piosenek, jak na taki obszar, to niewiele. Jednak 1200 piosenek — to 1200 problemów, nieraz bardzo trudnych do rozwiązania. Po pierwsze — komunikacja: tu i ówdzie da się dojechać autobusem lub pociągiem, ale okolice o najbogatszym folklorze, najmniej skąpanym wpływami miejskimi, leżą właśnie wśród najcięższych bezdroży. „gdzie diabeł mówi dobranoc”, jak powiadają górale. A więc najpewniejszym środkiem lokomocji są... własne nogi.

Toteż najczęściej widuje się jednoosobową Grupę „Beskid”, jak pieszo, z obfitym plecakiem, przemierza swój rejon. W plecaku, obok rzeczy osobistych, znajdują się także keksy, cukierki, lekarstwa itp. Artykuły te są niezmiernie pożytecznym, a niekiedy jedynym środkiem zawarcia potrzebnych znajomości i przełamania nieufności.

Nie dziwny jest tej nieufności. Przed wrześniem 1939 r. i jeszcze dawniej, gdy pojawiał się „pat z miasta”, był to albo obywatel, oszust i naciągacz, albo urzędnik sądowy, skarbowy itp. Zazwyczaj z takich odwiedzin nie wychodziło dla górali nic dobrego. To



Tito: — Mam uznanie w Ameryce. Rekę mi podają, ofiarowują krzesło... (Krokodyl rys. Bor. Jefimowa)

12

Październik Niedziela

Maksymiliana

Wschód słońca — godz. 5.56. Zachód słońca — godz. 16.49.

TELEFONY: POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55. STRAZ POZARNA — 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-53.

DYZURY APTEK: SPOL. Nr 17 — ul. Pułaskiego 16. SPOL. Nr 8 — pl. PKWN 2. SPOL. Nr 144 — ul. Stalina 10. SPOL. Nr 13 — ul. Nowowiejska 25. SPOL. Nr 143 — ul. Osławskiego 75.

DYZURY SZPITALI: SZPITAL na 12.10. MIEJSKI Nr 2 (wewn. i chirurg) — ul. Purtyńskiego 22.

MIEJSKI Nr 5 (pediatr.) — ul. Kasprzowicza 64/66. WOJEWÓDZKI (laryng.) — ul. 1 Maja 8. SZPITAL na 13.10.

KLINIKA CHIRURGICZNA I — ul. Poniatowskiego 2. KLINIKA WEWNĘTRZNA I — ul. Poniatowskiego 2.

WOJEWÓDZKI (pediatr.) — ul. 1 Maja 8. KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2a.

POGOTOWIE DENTYSTYCZNE I Ośrodki specjalistyczne — ul. Dobrzyńska 21/23, IV piętro, p. okój 402.

KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2-a, tel. 55-56 (stały dyżur okulistyczny).



Jutro JESZCZE w dniu 28 czerwca br. ob. T. L. obstarował marynarkę sztruksową w punkcie usługowym Nr 6 Spółdzielni „Odrodzenie”. Przy zamówieniu wpłacił 200 zł. Marynarka została wyszta wprawdzie tylko z 10-dniowym opóźnieniem, ale była tak obszerna, że można w nią było odnieść stołowe stracha na wróble.

To się poprawi — twierdził pan kierownik wskazując palcem na nietkniętą marynarkę. Ale ob. T. L. wpadł na inny pomysł. Sprzedaj ją pan komuś innemu a mnie oddaj pan gotówkę — postanowił. Pan kierownik miłocześnie wyraził zgodę. Po trzech tygodniach nasz czytelnik znów zjawił się do punktu. Marynarka była sprzedana. — Niech pan przyjdzie jutro, to pieniądze już będą! — powiedział mu. To „jutro” jednak powtarzało się w nieskończoność. Wreszcie kierownik zdenerwowany ciągnął odwiezniętą klientkę kaźal mu napisać podanie do kasy. Niestety i to też nie odniosło skutku. A adresu Zarządu, gdzie ob. T. L. mógłby szukać ostatniej deski sprawiedliwości — nie wyjaśniono.

Shuszenie — przecież załatwi się to jutro... z pomocą „Spacerków”. (A. G.)

Historia pod psem W DOMU nr 25 przy ul. Katowickiej na Ciążyńcu, przeprowadził się pan i w większych piętach na parter, skutecznie strzeże czworonożny, ogoniasty lecz tym razem jednogłowy Cebur. Biała jednak każdemu, kto ośmieliłby się przejść obok mitologicznego zwierza, który dla niepoznaki przybrał kształt owczarka alackiego.

Czworonożny okupant nie przepuścił obok siebie jeszcze nikogo. Przepaszam, podobno toleruje ob. Hucyńskiego, ale ten jest jego panem!

Najgorsze z historii jest to, że będzie ona trwać dopóty, dopóki ob. właściciel wypuszczać będzie pieska bez opieki na okolicznościach przechadzki... (Wer)

Wielka rewia mody w Teatrze Polskim W NIEDZIELE 12 października o godz. 15-tej odbędzie się w sali Teatru Polskiego przy ul. G. Zapolskiej Wielka Rewia Mody zorganizowana przez Wrocławskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-... Kuśnierskie mieszczące się w Ryńku. Impreza ta poza zaprezentowaniem publiczności bogatego wachlarza strojów damskich i męskich urozmaicona będzie występami najpopularniejszych artystów Opery i teatrów wrocławskich.

Kandydaci na posłów: Stanisław Kulczyński, Jan Kijewski i Michał Rysiński

spotkali się z przedstawicielami wrocławskiej inteligencji

(Dokończenie ze str. 1-ej) Jako pierwszy przedstawia się zbranym Stanisław Kulczyński. Kandydat rozpoczął swe przemówienie analizą najważniejszych problemów sytuacji międzynarodowej oraz na tym tle przedstawił rolę Polski.

Robotnicy Pafawagu otrzymają własny Dom Towarowy

STARANIEM oddziału zaopatrzenia robotniczego 9 października otwarty został na terenie Pafawagu pierwszy w Polsce przyfabryczny Dom Towarowy. Placówkę handlową podjęła się prowadzić w ramach zobowiązań na cześć wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b) wrocławskiej „Spółnoty Pracy”. Przy sklepie, który został bogato zaopatrzony w artykuły tekstylne, odzieżowe, obuwiowe i sprzęty gospodarstwa domowego istnieje również krawiecki i szewski punkty usługowe. Otwarcie przyfabrycznego Domu Towarowego nastąpiło w obecności dyrektora Pafawagu, kandydata na posła ob. Kijewskiego, dyr. „Spółnoty Pracy” ob. Dębickiego oraz licznie zebranych robotników.

Własny punkt ambulatoryjny posiadają już pracownicy Żegluga na Odrze

W WYNIKU realizacji zobowiązań podjętych przez pracowników Wydziału Zdrowia MRN dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) przed kilkoma dniami odbyło się uroczyste otwarcie punktu ambulatoryjnego przy Wrocławskim Biurze Żegluga na Odrze. Nowe ambulatorium mieszczące się przy ul. Kleczkowskiej 52 jest dobrze wyposażone. Z punktu korzystać będą w pierwszym rzędzie załogi holowników i barek odrzańskich oraz pracownicy innych placówek, znajdujących się w porcie miejskim. W ambulatorium pracują już lekarze: dr Czesław Naruszewicz — internista oraz stomatolog dr Renata Sobiegraj.

Dawny hotel „Bristol” będzie wyremontowany

JEDNA z bolączek hoteli wrocławskich jest zbyt mała ilość pomieszczeń. Wrocław posiada na razie tylko 4 hotele, które nie są w stanie przyjąć wszystkich przyjezdnych. Jak informuje nas Dyrekcja Hoteli Miejskich, w najbliższym czasie rozpocznie się remont dawnego „Bristolu”. W roku następnym dzięki wyremontowaniu tego obiektu hotele wrocławskie będą mogły pomieścić około 120 osób więcej niż w roku bieżącym. (Jak)

Następnie prof. Kulczyński nakreślił moralny i polityczny rozkład przedwrześniowej inteligencji, która przeżywa na emigracji. Ludziom tym mówca przedstawił naszą postępową inteligencję i przedstawił jej zadania na tle gigantycznych planów gospodarczych.

Wszyscy wiedzą, że Jan Kijewski jest szluzarzem, awansowanym na stanowisko dyrektora Pafawagu największej fabryki we Wrocławiu. Z dużym zaciekawieniem przysłuchują się zebrani referatowi, w którym jest mowa o roli awansu społecznego w Polsce Ludowej. Na przykładzie Pafawagu referent kreśli perspektywy jakie stoją przed każdym robotnikiem, technikiem czy urzędnikiem.

Pafawag jest prawdziwą kuznią kadr — mówi kandydat W przedłożeniu roku przyfabryczny Technikum, Kursy NOT-u, kursy szkoleniowo - zawodowe, kończą przeciętnie 500 robotników, którzy wysuwani są następnie na odpowiedzialne stanowiska.

Michał Rysiński, zapoznając zebranych z własnym życiem. Przed wojną, jako syn małorolnego chłopca podzielił los setek tysięcy bezrobotnych, którzy w pogoni za chlebem zmuszeni byli emigrować z macoszego kraju. W imieniu pracujących chłopów mówca zwraca się do zebranych, a zwłaszcza inżynierów i techników z postulatem:

Opracujcie jak najwięcej projektów na nowe traktory, kombajny i inne nowoczesne maszyny rolnicze. Od Waszej pracy, od Waszej inwencji twórczej, zależy jest przecież proces stawiania gospodarki rolnej na socjalistyczne tory.

Na zakończenie wywiązała się ożywiona dyskusja. Wypowiedzieli się inżynierowie.

Wszyscy słuchamy dzisiejszej „Rewii w Eterze”

XIII Rewia w Eterze, która zostanie nadana dziś tj. 12.X o godz. 19.30 posiadać będzie specjalny charakter. Usłyszymy w niej m. in. o MPK we Wrocławiu i robotnikach Pafawagu, oraz o dyrekcyj i drukarzach Zakładów Graficznych RSW „Prasa”.

Przedefiniują również przed słuchaczami górniczy zrybu „Jan” w Nowej Rudzie wraz z personelem kierowniczym, Zarząd Ligi Kobiet w Bolesławcu i cementownia w Podgórzcu oraz solnisk gromad powiatu lubińskiego. Tyle jeżeli chodzi o „wiadomości z kraju”.

W „wiadomościach ze świata” dowiemy się o agitacji przedwyborczej w Nowym Jorku. Zapraszamy wszystkich do głosników. (Wer)

naukowcy, nauczyciele. Mówił również robotnik racjonalizator Świerkowski z „Wedomierzy”. Wszyscy solidaryzowali się z kandydatami. Deklarowali najwyższy mięjszy udział w pracy nad realizacją Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Zebrani postanowili wysłać list do Prezydenta Bolesława Bieruta. Słowa listu ilustrują nastrój i postawę zajmowaną przez szereg inteligencji wrocławskiej w okresie przedwyborczym. (Wer)

Targi jesienne MHD przedłużone do 26 października

JESIENNE Targi MHD na terenie wystawowym cieszą się dużą popularnością. Bogaty asortyment artykułów przemysłowych, odzież, materiały tekstylne, artykuły perfumeryjne i obuwie ściągają liczne rzesze kupujących.

Ze względu na stale przybywające na site frekwencje klientów, Dyrekcja MHD przedłuża okres trwania Targów do 26 października.

Stoiska czynne są w dni powszednie i niedziele od godz. 10 do 18. (Wer)

Amatorski teatr lalkowy powstał przy WDK

Wojewódzki Dom Kultury we Wrocławiu zorganizował wraz z metodycznym ośrodkiem kształcenia instruktorów lalkarskich amatorski teatr lalkowy dla zespołów świetlicowych.

Warto nadmienić, że wyżej wymieniony ośrodek udziela również zespołom porad fachowych w zakresie wyboru tekstów i materiałów muzycznych. Pracownia techniczna służy pomocą w dziedzinie przygotowania lalek, dekoracji i budowy scen lalkowych.

Codziennie w godz. od 9 — 17 Ośrodek instrukcyjno - metodyczny WDK przyjmuje zgłoszenia kandydatów na instruktorów lalkowych. (Wer)

Z takiego pracownika cała załoga

„Dom Książki” we Wrocławiu złożył meldunek, że pracownik tej instytucji, Jakub Nowak przed terminem wykonał zobowiązania na cześć Wyborów i XIX Zjazdu WKP(b).

W godzinach wolnych od pracy sprasował on 24 bele makulatury o łącznej wadze 1.600 kg. Niezależnie od tego ob. Nowak zebrał i odstawił do składowi 1940 kg makulatury. Należność w sumie 329 zł, ob. Nowak ofiarował na Fundusz Budowy Stolicy. (Wer)

Lampart nie boi się zimy Ogród Zoologiczny przygotowuje się do sezonu zimowego

DYREKCJA Wrocławskiego ZOO czyni intensywne przygotowania mające na celu zabezpieczenie zwierząt przed mrozami. Przygotowuje się specjalne pomieszczenia dla małp. Spółdzielni „Technika sanitarna” i-owadzi prace związane z centralnym ogrzewaniem, pracownicy Spółdzielni „Śląska Odbudowa” przeprowadzają całkowity remont starych małych piarni. Na miejscu drewnianego dachu z małym otworem na światło zostanie zbudowany dach szklany, postawi się również oszklone ściany.

Dyrekcja ZOO dziękuje za naszym pośrednictwem kierownictwu Zakładu Technologii Metodycznej przy Politechnice za przysianie spawaczy, którzy pod kierownictwem inż. Miśliwca bezinteresownie wykonują spawania poszczególnych członów do pieca centralnego ogrzewania.

Orangutany znajdują się narazie w pomieszczeniu ogrzewanym piecem koksowym. Temperatura wynosi 17 stopni ciepła i małpy czują się dobrze. Lwy znoszą doskonale chłody i dopiero w początkach listopada zostaną przeniesione do ciepłego pomieszczenia. Dwumiesięczne lwiatka chowają się dobrze. W ciągu zimy będziemy je mogli oglądać w jednym z pomieszczeń ZOO.

Wkrótce prawie wszystkie zwierzęta zostaną przeniesione z klatek letnich do ciepłych pomieszczeń. Zostaną tylko lamparty, lisy, jenoty i wilki.

Sprawozdanie zostaną pieczętowane. (Wer)

Recital Chopinowski Barbary Hesse-Bukowskiej w Politechnice

14 PAŹDZIERNIKA o godz. 19.30 w auli Politechniki Wrocławskiej wystąpi z recitalem chopinowskim laureatka IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, Barbara Hesse - Bukowska.

Usłyszymy w jej wykonaniu takie utwory, jak Sonata b-moll, Polonez Es-dur op. 22 i As-dur, 4 etudy, impromptu Fis-dur, nokturny, walec i mazurki. Słowo wstępne wygłosi Wojciech Dzieduszycki.

Bilety rozprowadza Rada Miejska ZQZ przy Politechnice dla członków ZZNP i studentów. Publiczna przedsprzedaż odbywać się będzie w Domu Książki Rynek 8 oraz przy wejściu na salę. (Wer)

10 szkodników czerpało »nadprogramowo« energię elektryczną o mocy 3500 watt

PODAJEMY nazwiska ujawnionych szkodników gospodarczych, którzy w godzinach szczytowego napięcia czerpali z sieci nadmierną ilość energii elektrycznej: Jolanta Grodzińska, Dembowskiego 100, Józefa Krzyżak — Słowiańska 13, Sabina Konopka — Orkisz 22, Bronisław Lempel — Przd. Pracy 19, Piotr Chojnarz — Stalina 89, Bronisław T'szel — Stalina 98, Helena Zygmunt — Stalina 85 oraz sklepy MHD nr nr 7, 8 i 53.

Wyżej wymienione osoby oraz instytucje korzystając z piecyków, elektrycznych, kuchenek i nadmierne oświetlenia czerpały dodatkową energię o mocy 3500 watt. Wobec ujawnionych zastosowano sankcje karne wyrażające się odcięciem zajmowanych przez nich pomieszczeń od sieci elektrycznej na przeciąg od 1 tygodnia do 1 miesiąca. (Wer)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Recital wiołoncełwy Kazimierza Wilkomirskiego odbędzie się na inauguracji sezonu koncertowego w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, przy ul. Powstańców Śląskich 204, w najbliższy poniedziałek o godz. 19-tej. Spotkanie kobiet z kandydatkami posłów urzędów II Dzielnicy Kołłątaj Frontu Narodowego w dniu 13 bm. o godz. 13 w świetlicy Zarządu Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego przy ul. Purtyńskiego 11. Na spotkanie zaproszone są wszystkie kobiety z terenu II Dzielnicy. Zebranie wyborców organizuje Obwodowy Komitet Frontu Narodowego Nr 117 w dniu 13 bm. o g. 17.30 w świetlicy „Żegluga”, przy ul. Kleczkowskiej 48. Po zebraniu zostaną wyświetlone 2 filmy.

Widowiska i imprezy

TEATRY: PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Flis”. 13.10. — nieczynna. POLSKI — godz. 19 — „Człowiek z karabinem”. 13.10. godz. 19 — „Angelo”. KAMERAINY — godz. 15 — „Magazyn Mód”. 13.10. godz. 19 — „Magazyn Mód”. ZYDOWSKI — godz. 19.30 — „W noc zimową”. 13.10. — nieczynny. MŁODEGO WIDZA — godz. 16 — „Blyszczący klucz”. godz. 19.30 — „Złota szlafmyca”. 13.10. — nieczynny.

WYSTAWY: MUZEUM SŁ. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”. „Śląsk starożytny”. „Polska ceramika artystyczna”. DOROCZNA Okręgowa Wystawa Związku Polskich Artystów - Plastyków.

KINA: ŚLĄSK — ul. Świerczewskiego 67 — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny” (radz.) od lat 12, godz. 14, 16, 18 i 20. WARSZAWA — ul. Fredry 18 — „Pani Derrv” (weg.) od lat 14, godz. 14, 16, 18 i 20. PRZODOWNIK — ul. Przędowników Pracy — „Zaczął w Korinn Schmidt” (NRD) od lat 14, godz. 15, 17, 19, 20. SCALA — ul. Mikołaja Nr 27 — „Ulca graniczna” (polski) od lat 12, godz. 13, 15, 30, 16 i 20, 30. POKOJ — Tereny Wystawowe — nieczynne.

POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Bez adresu” (franc.) od lat 14, godz. 13, 15, 16, 18 i 20. PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Szalony lotnik” (radz.) od lat 12, godz. 13, 15, 30, 17, 45 i 20. TĘCZA — ul. Kościuszki Nr 177 — „Dzień jednego podwórka” (duński), od lat 7, godz. 14, 16, 18 i 20. FAMA — Psie Pole — „Na odsiecz Carycyna” (radz.), od lat 12, godz. 15, 30, 17, 45 i 20. LETNIE — „Gdzieś w Europie” od lat 18 (weg.) godz. 19.

DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23. ROBOTNIK — Leśnica — „Szalony lotnik” (radz.) od lat 12, godz. 15, 17 i 13.

KINA na 13. X. br. ŚLĄSK — ul. Świerczewskiego 67 — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny” (radz.) od lat 12, godz. 16, 18, 20. WARSZAWA — ul. Fredry 18 — „Pod niebem Sycylii” (włoski), od lat 18, godz. 16, 18, 20. PRZODOWNIK — Przędowników Pracy „Akcja B” (czeski), od lat 14, godz. 17, 19, 15.

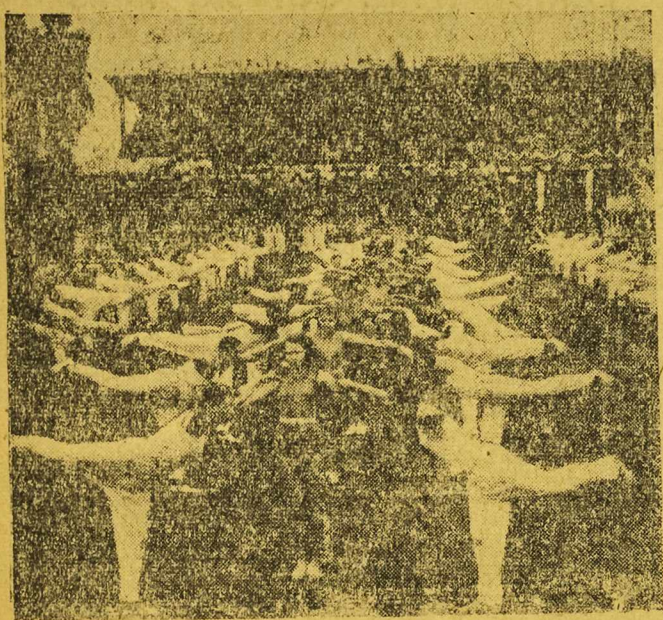
SCALA — ul. Mikołaja Nr 27 — „Wilhelm Tell” (włoski), od lat 14, godz. 16, 18, 20. POKOJ — Tereny Wystawowe — nieczynne. POLONIA — ul. Zeromskiego 63 — „Załoga” (polski), od lat 7, godz. 15, 45, 18, 20, 15.

PIONIER — ul. Stalina Nr 71 — „Kobieta wyrusza w drogę” (weg.) od lat 14, godz. 15, 20, 17, 45, 20. TĘCZA — ul. Kościuszki Nr 177 — „Grzeszy bez winy” (radz.), od lat 12, godz. 16, 18, 20. FAMA — Psie Pole — nieczynne. DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK — Leśnica — nieczynne. PORANKI KIN w dniu 12.10. ŚLĄSK — „Przeźwiecie”, (czeski), godz. 11. WARSZAWA — „Zaklęta narzeczona” (radz.) godz. 10, 30 i 12. SCALA — „Wielki przelom” (radz.) godz. 11. PRZODOWNIK — „Cygański Tabor” (radz.) godz. 11. POLONIA — „S/S Orzeł zaginiony” (radz.) godz. 11, 45.

PIONIER — „Chłopiec z przedmieścia” (radz.) godz. 11. TĘCZA — „Muryka i miłość” (radz.) godz. 11, 30. FAMA — „Powrót” (radz.) godz. 13, 15.

OBWIESZCZENIA: Powszechna Spółdzielnia Spółwyców we Wrocławiu wzywa do podania adresu następujące osoby: 1) Szczęśliwy Stefan do Rep. 1400, 2) Fertig Leon do Rep. 1421, 3) Smętek Franciszek do Rep. 187. Ogłoszenia drobne: HANDLOWE: KUPIMY ciągnik z przy czepą albo sam ciągnik lub samą przyczepę. Sprzedam psa pudla czarnego ewent. 3-miesięczną suczkę (spaniel). Wiadomości: Biuro Ogłoszeń Wrocław, Podwale 62. ZAMIEŃCIE fortepian na szafę biblioteczną. Wrocław, Norwida 13 m 7 od godz. 18-19. 130068. LOKALE: ZAMIEŃCIE pokój z alko wą i kuchnią we Wrocławiu, śródmieście, na 3 pokoje z kuchnią, Dzielnica obłotowa, Oferty „Słowo” pod „31”. 130544. STUDENT Politechniki poszukuje pokoju (umeblowanego lub nie), Oferty „Słowo” pod „13101”. 131019. WOLNE POSADY: POMOC domowa (staro- i młodość), Warszawa, Ordynacka 3, (sza) potrzebna. Warunki dobre. Wrocław, Stalina, gm. 35, Pracownia 16914 kopułsz, 427141.



PODCZAS Złotu przodowników z Zabrze, Bytomia i Gliwic, który odbył się 5 bm., 450-osobowy zespół gimnastyczny ZS Stal wystąpił z efektownymi pokazami.

Na zdjęciu fragment pokazu. CAF fot. Seko

Pod znakiem
fascynujących pojedynków przebiegać będzie dzisiejsza

PLYWACKA IMPREZA SPORTOWA

„Słowa Polskiego” i WKPF

KTO ZWYCIĘZY?

TOLKACZEWSKI
SKI
CZY LEWICKI
RYBACKI
CZY KĘDZIA



Basen kryty przy ul. Teatralnej
WIDOWNIA ZACIĘTYCH
MAGAŃ NAJLEPSZYCH
ZAWODNIKÓW POLSKI!
Początek zawodów o godz. 17

14 nowych mistrzów sportu

GŁÓWNY Komitet Kultury Fizycznej na podstawie Uchwały Prezydium GKKF nadał tytuły mistrzów sportu 14 zawodnikom, którzy osiągnęli wyniki klasy mistrzowskiej oraz wyróżnili się pracą społeczną w kolach sportowych i w przekazywaniu doświadczeń młodzieży.

Zaszczytne tytuły otrzymali: lekkoatletyka — Szwarzog (CWKS), Graj (Gwardia) i Kielas (Gwardia), Kolarstwo — Salyga (Gwardia) i Klabinian (Gwardia), Żeglarsstwo — Biederman (CWKS), Kajakarstwo — Folwarczny (Górniki), Piłka ręczna — Toman (Budowlani) i P. Tłoczek (Budowlani), Boks — Woźniak (CWKS), Nowara (Stal), Kajakarstwo — Krawczyk i Kasperczak (wszyscy z Gwardii).

Frankowski pokonał Ciupryka Ogniu - Gwardia 7:3

PIŃGONGIŚCI wrocławskiej Gwardii przegrali w mistrzowskim meczu z Ogniwem MPK w stos. 3:7. Gwardziści grali w „dwójke”, gdyż Komarnecki i Borys nie stawili się na spotkanie.

W drużynie pokonanych bardzo dobrze wypadł Frankowski, który pokonał w dwóch setach Ciupryka i Szlachetca, a z Arbachem przegrał (21:16, 21:19).

Nieźle grał również Kukawka, który niespodziewanie pokonał Szlachetca 2:0.

Punkty dla Ognia zdobyli: Arbach 3, Ciupryk 2, Szlachetca 1 i debel Arbach Ciupryk 1.

W zalesym meczu Stal — Pafawag zwyciężyła Ogniu MRN 10:0. Zespół Stali grał w zestawieniu: Osnyk, Szostkowski i Wojtasiewicz. W zespole Ognia wyróżnił się Halpern. Zawodnik ten po trzy - setowej walce uległ Szostkowskiemu i Wojtasiewiczowi.

OWKS odniósł dwa kolejne zwycięstwa, wygrywając z LZS-em Pawłowice 9:1 i Stalą WZM 6:2. W OWKS-ie wyróżnili się: Wójciszewski i Szpakowski.

TABELA GRUPY I

Gwardia	4	5	28:12
Ogniu	2	4	17:3
OGNIWO (En)	2	4	13:7
OWKS	4	4	20:20
Stal WZM	4	1	11:29
LZS Pawłowice	2	0	1:19

GRUPA II

Kolejarz Wr	3	5	20:10
Stal Wr	2	4	20:0
Spółnia Bierutów	2	3	12:8
Spółnia Wr	2	2	6:14
AZS	2	0	5:15
Ogniu MRN	3	0	7:23

Na stadionie Gwardii — odbędą się w dniu dzisiejszym o godz. 9 okręgowe mistrzostwa lekkoatletyczne szkół ogólnokształcących. W mistrzostwach biorą udział najlepsi zawodnicy z okręgu wrocławskiego.

Słowo sportowe

Uczcimy wybory do Sejmu i XIX Zjazd WKP (b)

zwiększonym wysiłkiem sportowym i produkcyjnym

Pod tym hasłem sportowcy Dolnego Śląska podejmują liczne zobowiązania

W CAŁYM kraju, we wszystkich zakładach pracy, szkołach i uczelniah podejmowane są coraz to nowe zobowiązania w celu uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu WKP(b).

Do akcji tej włączył się cały ruch sportowy w Polsce. Kola, brzozydy sportowe, poszczególni zawodnicy, sędziowie i działacze, wnoszą swoje deklaracje w odpowiedzi na apel górników, hutników oraz robotników wielu innych zakładów pracy.

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

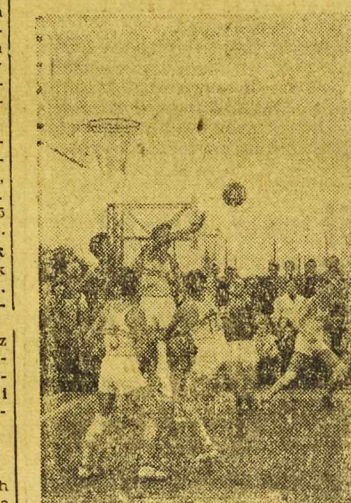
— Na zebraniu kola sportowego przy DZWUR w Dzierżonowie do zgromadzonych przemawiał kierownik brzozydy sportowo - produkcyjnej, Nowicki, który m. in. oświadczył: „Moja brzozyda zobowiązuje się do dnia 20 bm. wykonać część mechaniczną do czterech przyrządów kontrolnych. Zwiększymy poza tym wydajność pracy o 20 proc. oraz przeprowadzimy szkolenie zawodowe pracowników naszego wydziału.”

dywiduałne. Dzięki nim już w krótkim czasie zostanie ukończona budowa wodociągu i remont boiska bielawskiego Włókniarza.

NA CAŁYM terenie Dolnego Śląska sportowcy podejmują coraz to nowe zobowiązania. Trzeźwością jest wyliczenie ich wszystkich. Obok sportowców Politechniki, podejmują je studenci WSWF, uczniowie szkół podstawowych i średnich, członkowie kół przy wszystkich zakładach pracy.

Hasło: Uczcimy Wybory i Zjazd WKP(b) zwiększonym wysiłkiem sportowym i produkcyjnym jest wezwaniem mobilizującym cały aktyw sportowy Dolnego Śląska, do dalszej, wydajnej pracy.

(Ksz)



Z MISTRZOSTW Polski w koszykówce męskiej zdobyła Gwardia Kraków po zwycięstwie nad CWKS w stos. 35:33. Na zdjęciu: fragment spotkania finalowego obu zespołów. CAF fot. Węglowski



Z MISTRZOSTW Polski w hokeju na trawie. Na zdjęciu: drużyna Kolejarza Toruń, która w ostatnim meczu przegrała ze Stalą Siemianowice 0:0. CAF fot. Gałdyński

Kalendarzyk imprez

ODZ. 9-ta Stadion Gwardii. Mistrzostwa okręgowe szkół ogólnokształcących w lekkoatletyce.

Godz. 9-ta korty OWKS finały turnieju tenisowego o Puchar Gen. Strażewskiego.

Godz. 9-ta sala WOSS na Stadionie Olimpijskim — szermierze zawodowy o mistrzostwo Dolnego Śląska.

Godz. 9.30 Marsze Jesienne Szlakami Zwycięstw (na wszystkich boiskach).

Godz. 12 sala stołówki Pafawagu przy ul. Piastowskiej, mecz pięciarski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Stal I b — OWKS.

Godz. 13.30 Stadion Olimpijski mecz piłkarski o mistrzostwo Wrocławia juniorów Ogniu — Gwardia.

Godz. 15 Stadion Olimpijski towarzyski mecz piłkarski Ogniu Wrocław — Gwardia Poznań.

Godz. 17 basen Miejskich Zakładów Kąpielowych, zawody pływackie pod hasłem „Pływacy — Warszawie”.

Godz. 17-ta — sala WOSS na Stadionie Olimpijskim — finał szabli w ramach szermierczych mistrzostw Dolnego Śląska.

Godz. 18 sala kina „Pokój” powitanie sztafety motorowej, połączone z wyświetlaniem filmu sportowego.

Godz. 18 sala MPBR ul. Świerczewskiego 15, zawody pięciarskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Ogniu Wrocław — Kolejarz.

UCHAR Polski w koszykówce męskiej zdobyła Gwardia Kraków po zwycięstwie nad CWKS w stos. 35:33. Na zdjęciu: fragment spotkania finalowego obu zespołów.

CAF fot. Węglowski

Z notatnika reportera

W DNIU dzisiejszym o godz. 18-ej w sali MPBR przy ul. Świerczewskiego 15 (dojazd tramwajami 0, 2, 4, 15 i 16) odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, pomiędzy zespołami Ognia MPK i Kolejarza Wrocław.

W barwach Ognia startują: Łukasiewicz, Szczurek, Kubler, Kurowski, Waluga, Juriewicz Nowak, Szefer, Ziembicki.

Kolejarz wystąpi z Mazurkiem, Pojda, Zmijewskim i Nowaczykiem.

Zawodnicy ZS Budowlani biorący udział w zawodach pływackich, otrzymają bilety wstępu o godz. 15.30 przed gmachem Miejskich Zakładów Kąpielowych.

W świetlicy studenckiej przy ul. Kuźniczkiej 43 odbędzie się mecz szachowy na 20 szachownicach między AZS-em a reprezentacją powiatu Kamienna Góra.

Spotkanie zostało zorganizowane z okazji 3-lecia istnienia sekcji szachowej Akademickiego Zrzeszenia Sportowego we Wrocławiu. Początek o godz. 11.

W związku z udziałem w Marszach Jesiennych członkowie kola sportowego Ogniu przy MPK zbiorą się dziś o godz. 8.30 na stadionie własnym przy ul. Wróblewskiego.

Ianusz Meissner (8) WRAKI

— Nosze — powiedział krótko, zwracając się do kierowcy i do niej.

ROZDZIAŁ VI.

— Muszę zobaczyć ten przeciek — oświadczył Barnat gdy po raz drugi wyciągnięto go z wody. — Szczeliny w spooniach są uszczelnione jak się należy. To musi być w innym miejscu.

Dwaj sygnaliści ścigali z niego skafander, podczas gdy podinspektor Schultz porozumiewał się z łódmis na pokładzie chłodnicowca.

Starszy oficer¹⁾ m/s Adlernest z irytacją wruszył ramionami. Cała ta podróż była pechowa, poczynając od nagłego opuszczenia Kilonii, co przeszkodziło mu w zawarciu pewnej prywatnej bardzo korzystnej transakcji. Potem — kolizja z nieoznaczonym wrakiem²⁾, o którym nikt nie wiedział, napięta sytuacja w Gdyni, krzyżujące się rozkazy, zmieniające kilkakrotnie; przeszkoźdy przy załadunku — to wskutek przerwy w dostawie prądu elektrycznego, to znów z powodu zepsucia się dźwigu; wreszcie — ów nurek, który od rana nie może znaleźć właściwego miejsca przecieku.

Niech wejdzie na pokład — warknął do III mechanika, który przyszedł do niego z tą ostatnią wiadomością. — Pokażcie mi gdzie to jest. Niech pan się tym zajmie. O godzinie dwudziestej mamy wyjść w morze.

Barnat wsiadł do łódki, która odwoziła go na nabrzeże. Przeszedł wzdłuż burty m/s Adlernest i skręcił na pomost. U wejścia czekał na niego chudy marynarz ze złotymi galonami.

— To pan jest nurkiem? — spytał po niemiecku.

— Tak — odrzekł Antoni.

— Będziecie mieli trudną robotę — powiedział tamten znacząco. — Ja tu jestem trzecim oficerem - mechanikiem. Nazywam się Hjerting.

Antoni wymienił swoje nazwisko i spojrzał mu w oczy.

— Myślę, że mi pomożecie.

— Postaram się. Tu was zrewidują — mruknął, wskazując rodzaj zagrody oddzielonej barierką. — Czy nie macie przypadkiem czegoś...

— Nie — przerwał mu Barnat. Nie mam nic przy sobie.

Przetrzęsnięto mu kieszenie i wydano przepustkę. Hjerting siedł przodem, wskazując drogę: schody, korytarz i znów schody.

— Tu jest główne wejście do maszynowni — wskazał drzwi po lewej stronie. Ale my wejdziesz przez warsztat. Chciałbym tam zwrócić waszą uwagę na jeden z iluminatorów. To jest dziewiętnasty iluminator licząc od rufy. Ten sam, przez który opuszczaliśmy wam lampę. Pierwszy rząd nad linią wodną.

— Rozumiem — odrzekł Barnat.

— Poniżej jest pomieszczenie agregatów, a pod nim zaczyna się tunel walowy³⁾. Myślę, że to bardzo odpowiedzialne miejsce...

— I ja tak myślę — zgodził się Antoni. Znow zeszli na niższy poziom i dostali się do warsztatu, w którym pracowało kilku ludzi.

3) Rufa — tylna część statku.
1) Szyper — dowódca małego statku przybrzeżnego.
2) Starszy oficer — zastępca kapitana.
3) Wrak — rozbitny, zatopiony statek.
4) Tunel walowy — tunel na dnie kadłuba statku przez który przechodzi wał obracający śrubę.
(D. c. n.)